



Partia w Śródmieściu wybrała władze

Kolejna trudna lekcja demokracji

I sekretarzem KD – Ryszard Borowiecki

Trudno komentować tę śródmiejską konferencję partyjną, bo zjawisko to niejednolite, tak zresztą, jak cała dzielnica, gdzie obok wielkich zakładów produkcyjnych istnieje

ja mocne środowiska spółdzielczości pracy, nauki, kultury, dziennikarstwa i inne.

Nic więc dziwnego, że obrady trwały dobrze ponad 30 godzin, zabierających głos było kilkudziesięciu, a sam protokół liczy ponad 300 stron. W niewielkiej prasowej relacji trzeba ograniczyć się więc do spraw najważniejszych, najbardziej reprezentatywnych dla obecnych czasów. Dyskusja skupiała się przede wszystkim na sprawach braku zaufania społeczeństwa do partii, utraci jej wiarygodności, na potrzebie zmian kadrowych we władzach, a także na konieczności znalezienia drogi, która wyprowadziłaby nasz kraj z kryzysu.

O spustoszeniu w dziedzinie moralności mówił m. in. Tadeusz Felner, nauczyciel, stwierdzając że honor i wiarygodność stały się ostatnio pustymi pojęciami, a karuzela kadrowa musi budzić uzasadniony niepokój. Natomiast Jerzy Bączek, aktor Teatru Bagatela, zwrócił uwagę na stosunki między partią a niezależnymi związkami zawodowymi. „Jestem w zespole – powiedział – w którym 100 procent pracowników” (PAP)

Nasza droga do socjalizmu

W którym miejscu jesteśmy?

(Rozmowa druga – po trzech latach)

Przed trzema laty, w tym samym miejscu i pod tym samym tytułem przeprowadziliśmy rozmowę z doktorem Witoldem Waśniewskim – politologiem, zastępcą dyrektora Instytutu Nauk Politycznych UJ – na temat stanu socjalizmu w Polsce. Przedstawiając poszczególne etapy rozwoju ustroju mówiliśmy o problemach zarządzania gospodarką, negatywnych zjawiskach społecznych, nie wystarczającym zaspokajaniu potrzeb społecznych, stanie świadomości

naszego społeczeństwa. Dzisiaj wracamy do tej problematyki. Mówi dr WITOLD WAŚNIEWSKI:
— Jesteśmy w okresie pewnych przewartościowań. Nasz ustroj, jeśli ma się utrzymać, musi się przekształcić, dostosować do polskich realiów warunków społeczno-ekonomicznych, stanu świadomości i poglądów. Największe zmiany nastąpiły w sferze świadomości – niekoniecznie zawsze korzystne zmiany. Tak jak w poprzednim okresie występowały różne zjawiska tak i te-

Cena 1 zł

„ECHO” KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 85 (10920)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 30 IV, 1, 2, 3 V 1981 r.

190. rocznica Konstytucji 3 Maja

Actum in Curia Regia Varsaviensi Die Quinta Mensis Maji, Anno Domini Mille-simo Septingentesimo Nonagesimo Primo.

Uznając, iż los Nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucji Narodowej jedynie zawisi, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione Rządu Naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących Obcey Przemocy nakazów, ceniąc drożę nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencja polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce Nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych Pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w Nas namiętności sprawować mogą, dla Dobra powszechnego, dla ugruntowania Wolności, dla ocalenia Ojczyzny Naszey, Jey Granic, z największą stałością Ducha, niniejszą Konstytucją uchwalamy, i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną oświadczamy, dopóki Narod w czasie Prawem przepisany wyrażną wolę swoją nie uczuł potrzeby odwołania w niej, iakie, o Antykuin. Do której to Konstytucji dalsze Ustawy Seymu terniejszego, we wszystkim stosować się mają.

Uznając, iż los Nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucji Narodowej jedynie zawisi, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione Rządu Naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących Obcey Przemocy nakazów, ceniąc drożę nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencja polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce Nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych Pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w Nas namiętności sprawować mogą, dla Dobra powszechnego, dla ugruntowania Wolności, dla ocalenia Ojczyzny Naszey, Jey Granic, z największą stałością Ducha, niniejszą Konstytucją uchwalamy, i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną oświadczamy, dopóki Narod w czasie Prawem przepisany wyrażną wolę swoją nie uczuł potrzeby odwołania w niej, iakie, o Antykuin. Do której to Konstytucji dalsze Ustawy Seymu terniejszego, we wszystkim stosować się mają.

(Z Konstytucji 3 Maja 1791 r.)
O uroczystościach w Krakowie z okazji uchwalenia Konstytucji piszemy na str. 4.

Ze świata

W LONDYNI poinformowano, że Papież Jan Paweł II złoży wizytę w W. Brytanii wiosną 1982 r.

MINISTER sprawiedliwości, J. Bafia zakończył oficjalną wizytę w Austrii. Rozmowy z min. sprawiedliwości, Ch. Brody dotyczyły problemów legislacyjnych, organizacji i działania organów wymiaru sprawiedliwości w obu krajach. J. Bafia został przyjęty m. in. przez prezydenta R. Kirchschlaegera i kanclerza B. Kreisky'ego.

KOMISJA EWG poinformowała o zniesieniu obowiązującego od 15 miesięcy embarga na dostawy artykułów rolnych do ZSRR. Decyzję EWG poprzedziło podobne psonięcie prezydenta USA.

— Przed trzema laty mówić o różnicach pomiędzy potrzebami społecznymi a ich zaspokojeniem określiliśmy te różnice jako przepaść. Zastanawialiśmy się potem – możemy to zdradzić Czytelnikom – czy to określenie nie było zbyt dosadne. Myślę, że rzeczywistość rozwiała nasze ówczesne wątpliwości.

Ad Officium & Acta presentia Caesarea Capitaneas Varsaviensis personarum libere nobilium Magnificens Antonius Sieroczyński Sacra Regie Majestatis, & C. i. i. r. Ordinarium Generalium ac C. n. delegatum Generalis Regni Sacer tarius, Eidem Officio & Actis Ejus, Constitutionem Infra exaratum obtulit, ad Ingressandumque in Acta presentia portavit, tenore talis —

Ustawa Rządowa.

W JMIE BOGA, W TROJCY ŚWIĘTEJ JEDYNEGO.

STANISŁAW AUGUST z Bożey Łaski, i Woli Narodu KRÓL Polski, Wielki Xiążę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Kijwski Wołyński, Połowski, Podlaski, Inhabński, Smoleński, Siewierski, i Czernihowski. Wzax z STANAMI Skonfederowanymi w Rzeczy podwoynej Naredz Polskiej zesprezentującami.

Uznając, iż los Nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucji Narodowej jedynie zawisi, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione Rządu Naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących Obcey Przemocy nakazów, ceniąc drożę nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencja polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce Nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych Pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w Nas namiętności sprawować mogą, dla Dobra powszechnego, dla ugruntowania Wolności, dla ocalenia Ojczyzny Naszey, i Jey Granic, z największą stałością Ducha, niniejszą Konstytucją uchwalamy; a tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną oświadczamy, dopóki Narod w czasie Prawem przepisany wyrażną wolę swoją nie uczuł potrzeby odwołania w niej, iakie, o Antykuin. Do której to Konstytucji dalsze Ustawy Seymu terniejszego, we wszystkim stosować się mają.

I.

Religia Panująca.

Religią Narodową Panującą jest, i będzie Wiara Święta Rzymska Katoicka, ze wszystkimi Jey Prawami, przyjętą od Wiary Panującej, do iakiegokolwiek Wyznania, iest zabronione, pod karąmi Apostazyi. Ze zaś sama Wiara Święta przykazuje Nam kochać Bliźnich Naszych; Przeto wszystkim Ludziom, iakiegokolwiek bądź Wyznania, pokoy w Wierze, i Opiekę rządową winniśmy, i dla tego wszelkich Obrządków, i Religii wolności, w Krainach Polskich, podług Ustaw Krzoywyszych, wrocimy.

II.

Szlachta Ziemianie.

Szanując pamięć Pradków Naszych iako Fundatorów Rządu Wolnego Stanowi Szlacheckiego wszystkiej Swobody, Wolności, Prerogatywy Piew wżach.

Pierwsza strona ustawy rządowej z Konstytucją 3 Maja. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. Fot. JADWIGA RUBIS

14-18 lipca IX Nadzwyczajny Zjazd Partii

Po 20 godzinach burzliwych obrad dziś nad ranem zakończyło się X Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Referat Biura Politycznego Podjęcie czterech uchwał Zmiany personalne

W Warszawie odbyło się X plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Rozpoczęło ono swoje obrady o godz. 9.00 w

środe, 29 bm. i zakończyło je nad ranem w czwartek, 30 bm. W posiedzeniu uczestniczyli także członkowie Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, jak też członkowie Prezydium i Sekretariatu Centralnej Komisji Zjazdowej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR, STANISŁAW KANIA.

Na przedstawionym porządku dziennym znajdowały się: referat Biura Politycznego o zadaniach partii przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR; rozpatrzenie i przyjęcie projektów: założeń programowych rozwoju socjali-

stycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju; zmian i uzupełnień w statucie PZPR; przyjęcie uchwał.

Na propozycję Biura Politycznego porządek dzienny został uzupełniony o sprawy organizacyjne i personalne.

Obrady zagal Stanisław Kania, podkreślając, że X Ple-

(Dokończenie na str. 5)

GOSCI MY W KRAKOWIE

W Krakowie przebywa sekretarz generalny Towarzystwa Włosko-Polskiego, David d'Urso, sekretarz krajowy, Elżbieta Rezzetti-Wawrzyński oraz delegacja Bolonii: Giuseppe Leggiero, Alberto Facci i Giancarlo Bonanni.

Gości przyjął prezydent Józef Gajewicz. Rozmowy dotyczyły rozszerzenia wymiany kulturalnej i sportowej w ramach umowy o współpracy między Bolonią a Krakowem, podpisanej w 1973 r. Goście z Italii zaprosili prezydenta Krakowa do złożenia wizyty w Bolonii.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie niżu. Zachmurzenie duże z przejściowymi przejaśnieniami. Rano zamglenia. W ciągu dnia okresowe opady deszczu. Wiatr pld-zach. i zach. prędkość 5-8 m/sec. Temp. maks. dniem 7-10, min. nocą 4-1 st. C. W sobotę i niedzielę zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu. Temperatura bez większych zmian. (w)

(Dokończenie na str. 3)

Doroczny konkurs „Echa”

„Kraków malowniczy” i „Orzeł w kurniku” najlepszymi cracovianami 1980 r.

Od ośmiu lat redakcja naszego organizuje coroczny konkurs na najlepszą książkę o Krakowie. Intencja konkursu — propagowanie wiedzy o historii, zabytkach, ludziach,

wydarzeniach miasta i zwiększenie tematyką tą zainteresowania autorów i wydawców. Intencja konkursu — propagowanie wiedzy o historii, zabytkach, ludziach, wydarzeniach miasta i zwiększenie tematyką tą zainteresowania autorów i wydawców. Intencja konkursu — propagowanie wiedzy o historii, zabytkach, ludziach, wydarzeniach miasta i zwiększenie tematyką tą zainteresowania autorów i wydawców.

W tym roku, po dokonaniu pierwszej wstępnej selekcji jury konkursu dyskutowało nad dziesięcioma książkami. W rezultacie tych dyskusji sąd konkursowy postanowił tytuł najlepszej książki o Krakowie wydanej w roku 1980 oraz nagrodę w wysokości 25 tys. zł podzielić pomiędzy „Kraków malowniczy” (WL) JERZEGO BANACHA oraz „Orzeł w kurniku” (PiW) KRYSZYNY ZBIJEWSKIEJ. Pierwsze wyróżnienie honorowe przyznano „Dziejom teatru w Krakowie w latach 1781-1830” (WL) ZBIGNIEWA JABLONSKIEGO. Drugie wyróżnienie przyznano JOZEFOWI KORFALE za książkę „Karol Estreicher (st.) twórca „Bibliografii Polskiej” (Ossolineum). Ponadto jury postanowiło uhonorować specjalnym dyplomem wydawcę jednej z dwu nagrodzonych książek „Kraków malowniczy” — Wydawnictwo Literackie w Krakowie.

W skład jury wchodził: red. Teresa Stanisławska — przewodnicząca jury, red. Tadeusz Nyczek — sekretarz jury, prof. Janina Bieniarzówna, prof. Janusz Bogdanowski, dyr. Andrzej Dyja, red. Jan Pieszczachowicz, red. Elżbieta Grzegorzczak.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się 14 maja br. Szerokie omówienie wydanych w ubiegłym roku cracovianów, oraz wywiady z autorami dwu nagrodzonych książek zamieścimy w „Echu” w dniu 15 maja br.

Autorom nagrodzonych i wyróżnionych w naszym konkursie książek składamy serdeczne gratulacje i życzenia lat owocnej pracy służącej popularyzacji wiedzy o Krakowie. (e)

Partia musi zadbać, aby IX Zjazd był Zjazdem robotników

Tezy referatu wygłoszonego na X Plenum KC przez Stanisława Kanie

● Biuro Polityczne wnoszą o swołanie IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii w dniach od 14 do 18 lipca br. Proponowane normy przedstawicielstwa zakładają wybór większej liczby delegatów niż na poprzednich zjazdach. Wyhodzimy tym samym naprzeciw potrzebom państwa reprezentacji różnych środowisk, a zwłaszcza robotników.

● Proponowany termin Zjazdu zbiega się z rocznicą Święta Lipcowego. Mieć to będzie symboliczną wymowę. Od pamiętnego lipca 1944 r. odmierzamy nasz nowy, polski czas niepodległego bytu w bezpiecznych, piastowskich granicach, czas socjalistycznej Polski, czas nowego kształtu braterstwa i sojuszu Polaków i Polski z narodem radzieckim.

● Nigdy Zjazd nie spotykał się z tak powszechnym zainteresowaniem, a udział rzesz partyjnych w jego przygotowaniu nie był tak twórczy, jak obecnie. Powinniśmy czynić wszystko dla utrzymania wysokiej aktywności partii również w toku dalszych przygotowań do Zjazdu.

● X Plenum KC PZPR rozpatrzy 2 ważne dokumenty, których wspólną cechą jest kontynuacja programowej linii politycznej VI Plenum KC, rozwijanej na kolejnych posiedzeniach. Wiele jest dyskusji w partii, ale najbardziej powszechna jest zgodna wola kontynuowania tej linii, linii socjalistycznej odnowy życia społecznego.

● Bardzo źle kształtuje się sytuacja ekonomiczna, nie wykonujemy planów. Niezwykle dotkliwie są trudności w zaopatrywaniu rynku z powodu zmniejszonych dostaw towarów i znacznie wyższych dochodów pieniężnych ludności. Spada wiarygodność Polski we współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi i krajami Zachodu, nie wywiązujemy się z umów o wymianie towarowej, zaostrzają się trudności ze spłaceniem naszych długów. Jest to głównie rezultat błędów poprzedniego okresu i trudności związanych ze znacznym nieurodzajem. Ale również w znacznym stopniu jest to też wynikiem rozprzeżenia gospodarki, spadku dyscypliny i strajków. Dlatego też podstawowym zadaniem jest przestrzeganie normalnego rytmu pracy i rzetelne gospodarowanie.

● Dobrze się stało, że strajk generalny został zażegnany. Uczucie ulgi było powszechne, byli jednak i tacy wśród centralnych działaczy „Solidarności”, którzy nie ukrywali, że są niezadowoleni z odwołania strajku. Jak widać, nie brak ludzi, którzy w politycznym awanturnictwie nie uznają żadnych granic, nie liczą się ani z interesem państwa, ani z interesem robotników, w których imieniu występują.

● Szczególne znaczenie ma zaufanie dla rządu i jego premiera oraz aproba dla stanowiska zajętego w sprawie zaniechania strajków na 2 najbliż-

sze miesiące. To stanowisko Sejmu spotkało się z szerokim społecznym uznaniem. Powinniśmy czynić wszystko, aby nasz rząd i jego premier Wojciech Jaruzeński odczuli za strony partii konkretne poparcie dla działań, służących poprawie sytuacji w kraju. Trochę o spokój wewnętrzny, o rzetelne wypełnianie obowiązków, o poszanowanie prawa jest dziś sprawą narodową najwyższej rangi. Klucz do przezwyciężenia kryzysu leży w partii, spełniającej przewodnią rolę w budowaniu socjalistycznego społeczeństwa.

● Proponowane zmiany i uzupełnienia w statucie partii, szczególnie zaś wzrost rangi wybieralnych instancji, roli organizacji partyjnych i praw członkowskich, a także wzmocnienie organów kontrolnych podporządkowane są idei partyjnego demokratyzmu.

● W ostatnich miesiącach pojawiły się w życiu partii nowe formy kontaktów i płaszczyzny dyskusji aktywniejszych środowisk społecznych. Patrzymy na różne komisje i zespoły dyskusyjne jako na wyraz aktywności i ożywienia partyjnego. Wyraźnie należy jednak podkreślić, że działalność ta nie może prowadzić do podważania i zastępowania historycznie sprawdzonych leninowskiej budowy partii, do podważania jej spójności, godziłoby to bowiem w jedność partii, prowadziłoby do rozłamów i frakcji.

● Wybory w ogniwach i instancjach partyjnych już trwają. Trzeba w związku z tym zwrócić uwagę na sprawę zwiększenia we władzach partyjnych i Zjeździe robotników — członków PZPR. Robotnicy stanowią bowiem główną siłę partii i narodu. Także dziś są główną siłą w procesie socjalistycznej odnowy. Partia musi zadbać, aby IX Zjazd był zjazdem robotników.

● Drugim filarem całej struktury i działania partii jest centralizm. Nie stanowi on alternatywy demokracji, podobnie jak demokracja nie jest alternatywą centralizmu. Bez demokracji jedność pozostanie płytka i pusta, bez centralizmu jedność pozostanie martwa i bezsilna. Jedność działania całej partii jest elementarnym warunkiem wychodzenia z kryzysu.

● Istnieje potrzeba ulepszenia mechanizmu działania partii i jej członków wewnątrz wszystkich instancji przedstawicielskich, pochodzących z wyboru, szczególnie rad narodowych i Sejmu. Tu bowiem przesuwa się punkt ciężkości sprawowania władzy.

● Widząc potrzebę zmian w polityce kadrowej należy jednocześnie stwierdzać, iż partia zachowa swój wpływ na obsadę kadrową kluczowych ogniw naszego życia. Jest ona jednocześnie za rozszerzeniem bazy rekrutacyjnej kadry.

● Założenia programowe na Zjazd proponują podstawowe kierunki socjalistycznej odnowy, rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli partii i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Jest niezmiernie ważne, aby spotkały się one z rozumieniem całej partii i żeby stały się podstawą dyskusji przedzjazdowej we wszystkich jej fazach.

● Dbajmy o sprawiedliwość w ocenach całego okresu Polski Ludowej. Były w tym okresie i błędy i porażki i kryzysy, był to jednak czas rozwoju, dokonani tworzonych przez klasę robotniczą. Słuszne są wszystkie te oceny, które widzą główne źródła naszego kryzysu w naruszeniu zasad socjalizmu i jego praw ekonomicznych. Dlatego właśnie z socjalizmem wiążemy nasz program i nadzieje na pokonanie trudności.

● Zgodnie ze stanowiskiem określonym na VII Plenum KC uważamy, że za błędy polityczne ponosi się odpowiedzialność polityczną, a za wykorzystywanie stanowisk dla nie uzasadnionych korzyści osobistych obowiązuje odpowiedzialność prawna.

● Wysunięta została propozycja powołania na obecnym Plenum komisji złożonej z członków naczelnych władz partyjnych dla oceny dotychczasowego przebiegu i możliwości przyspieszenia prac nad kwestią odpowiedzialności. Biuro Polityczne uważa, że trzeba dziś rozpatrzyć i taki wniosek.

● Adresatem programu partii jest naród. Z myślą o nim wytyczamy cele i zadania związane z urzeczywistnieniem socjalistycznej demokracji, z realizacją planowanych „reform” nowych rozwiązań prawnych i instytucjonalnych.

● Opowiadamy się za wysoką pozycją wszystkich związków zawodowych, a więc i branżowych i „Solidarności” i autonomicznych, pozycją obrońcy robotniczych interesów i współgospodarzy zakładów.

● W partii powinniśmy tworzyć wzorce rzeczywistej demokracji i prawdziwie socjalistycznych stosunków między ludźmi. Przedujemy w każdej dziedzinie nie tylko śmiałością programów, ale i siłą przykładu, siłą działania dla dobra ogółu.

● W programie partia zwraca

się do wszystkich środowisk. Szczególne miejsce zajmują w nim sprawy młodzieży. Stawiamy je po raz pierwszy w tak rozwiniętej postaci w dokumencie zjazdowym.

● Wydobyte gospodarki z obecnej, pogarszającej się sytuacji wymaga wyobraźni połączonej z rozwagą, inicjatywy i dyscypliny w realizacji zadań, spokoju, a także wielu wyrzeczeń. Nie wydaje się możliwe utrzymanie obecnych cen zwłaszcza na artykuły spożywcze. Jest to problem o wielkiej wadze społecznej, wymaga głębokiego przemyślenia i szerokiej konsultacji społecznej.

● Potrzebna będzie trwała, a nie doraźna proeksportowa orientacja wybranych gałęzi gospodarki czy nawet zakładów.

● Sytuacja gospodarcza kraju w najbliższych latach bardzo ograniczy możliwości poprawy warunków życiowych. Tak więc wszystkie decyzje w sprawach cen, płac i świadczeń społecznych muszą mieć na uwadze konieczność przywrócenia równowagi ekonomicznej, ale jednocześnie muszą dawać świadectwo elementarnemu poczuciu sprawiedliwości społecznej.

● Będziemy szukać możliwości poprawy sytuacji ekonomicznej w pogłębianiu bardzo dla nas korzystnej ze względu na warunki wymiany współpracy z ZSRR i innymi krajami RWPG. Kluczem do perspektywicznych rozwiązań jest reforma gospodarcza.

● W okresie przedzjazdowym na pierwszym planie trzeba widzieć wszystko to, co służy umacnianiu wartości ideowej i aktywności partii i wszystkich jej organizacji. Po drugie — potrzebne jest stałe zainteresowanie realizacją programu rządu.

Po trzecie — sprawą niezwykle doniosłą jest przygotowanie rolnictwa do zbiorów, pomoc rolnictwu oraz poprawa zaopatrzenia w środki niezbędne mu do produkcji. Po czwarte — powinniśmy rozpatrzyć oceny i wnioski raportu opracowanego zgodnie z decyzją Biura Politycznego o warunkach startu, sytuacji życiowej i pozycji zawodowej młodego pokolenia. Po piąte — będziemy kontynuować ocenę kadry kierowniczej.

● Partia bardzo liczy na członków PZPR działających w środowiskach masowego przekazu; w prasie, radiu i telewizji. Misją organów partyjnych oraz rolę członków partii pracujących w prasie, radiu i TV, jest oświetlanie zjawisk zachodzących w kraju, w społeczeństwie i w partii w duchu utrwalania przemian zgodnych z kierunkiem socjali-

stycznego budownictwa, umacniania naszych sojuszy i międzynarodowej pozycji Polski. W tym też sensie partia nie wyzreknęła się nigdy ani prawa do inspiracji, ani kontroli nad środkami informacji i propagandy. Jesteśmy zainteresowani szerokim udziałem dziennikarzy w walce ze wszystkim, co złe, co niesprawiedliwe, co narusza prawo, co jest sprzeczne z ideałami socjalizmu.

● Nasza linia jest nadal linią porozumienia, ale i linią walki. Trwa w naszym kraju ostra walka polityczna, trwa klasowa walka o treść odnowy, o obronę socjalizmu, jego ideowych wartości i ustrojowych realiów.

● Wszyscy wrogowie socjalizmu w naszym kraju budują swoje nadzieje na kryzys, wszyscy przeciwnicy socjalizmu pokładają swoje nadzieje na wpływy w „Solidarności”, na możliwości wykorzystania tej organizacji. Głęboko wierzymy, że im się to nie uda w masowej skali. Jest to przecież obywatelska organizacja, organizacja milionów ludzi dobrej woli, działająca w niej wiele setek tysięcy członków partii. Ich obowiązkiem jest dbać o socjalistyczne oblicze, o działalność zgodną ze statutem związku zawodowego. Nasze konstruktywne intencje nadal są obowiązujące wobec „Solidarności”.

● Opowiadamy się za sojuszem wszystkich sił, którym drogą jest sprawa ocalenia bytu narodowego. Takiemu sojuszu będzie sprzyjała partia wspólnie z ZSL i SD. Widzimy tu pole do szerokiego współdziałania ze wszystkimi związkami zawodowymi, z Kościołem, ludźmi o odmiennych poglądach, z wszystkimi patriotycznymi siłami.

● Rozumiemy w pełni głęboką troskę partii komunistycznych, troskę bratnich państw socjalistycznych i zaniepokojenie narastaniem w Polsce tych tendencji i procesów, które oznaczają osłabienie gospodarki i podważanie państwa socjalistycznego.

● Socjalizm i niepodległy byt Polski są nierozdzielne. Uczynimy wszystko dla zachowania i utrwalenia tej najwyższej wartości. Nie pozwolimy nikomu naruszyć fundamentów, na których się one opierają, sojuszu z Krajem Rad, z wszystkimi państwami wspólnoty socjalistycznej.

● Zjazd, do którego idziemy, ma wymiar historyczny. Musi sformułować program wyjścia z kryzysu, a jednocześnie określić zgodną z dążeniami społeczeństwa przyszłość Polski. Trzeba uczynić wszystko, aby kampania przedzjazdowa przebiegła najlepiej, aby jej wyniki zagwarantowały, że Zjazd spełni oczekiwania, jakie wiąże z nim cała partia i społeczeństwo. (PAP)

Z kraju

W ŚLEDZIELE NSZZ „Solidarności” region Mazowsze odbyła się 29 bm. konferencja prasowa z udziałem przewodniczącego KKP, H. Lisa oraz rzecznika prasowego KKP, J. Onyszkiewicza. Najwięcej uwagi poświęcono sprawie dostępu „Solidarności” do środków masowego przekazu. Na pytanie, jakie są plany Związku na 1 Maja, padła odpowiedź, że „Solidarności” nie jest wspierającym organizatorem obchodów, ponieważ jednak swobodę swojemu członkom w sprawie sposobu uczczenia tego święta.

Z OKAZJI święta narodowego Królestwa Holandii (30 bm.) przewodniczący Rady Państwa, H. Jabłoński wystosował depeczę gratulacyjną do królowej Holandii, Beatrix.

W NK ZSL odbyła się 29 bm. narada przewodniczących wojewódzkich komitetów Stronictwa. Przewodniczący naradzie prezes NK, S. Gućwa dokonał oceny sytuacji społeczno-politycznej kraju i związanej z tym sytuacji w ZSL. W dyskusji przedstawiono stanowisko ogniw i instancji Stronictwa w sprawie przyspieszenia normalizacji warunków życia i pracy. Domagano się określenia odpowiedzialności na hamowanie procesu odnowy.

29 BM. zakończono identyfikację ofiar tragicznego pożaru w kombinacie gastronomicznym „Kaskada” w Szczecinie, który spowodował śmierć 13 osób. Prowadzone jest szczegółowe dochodzenie.

„Living Sound” w Krakowie

Od kilku dni przebywa w Polsce grupa rockowa z USA — „Living Sound”. Od 1 do 3 maja br. grupa wystąpi w kinoteatrze „Związkowiec” o godz. 13.00. Karty wstępu rozprowadza kasa kina.

Poprzez utwory w rytmie rockowym, ballady typu country czy nawet sweet przekazują głębokie treści o wartości człowieka zagubionego we współczesnym świecie. Dodajmy, że w ub. roku na zaproszenie Papieża Jana Pawła II członkowie grupy odwiedził Watykan, koncertując na placu św. Piotra.

Co słychać?

Miłośne zapaty 29-letniego pasażera do jednej ze stewardes samolotu amerykańskiej linii „Pan American”, po wypiciu butelki whisky, zostały bez żadnej przestrogi — ugaszone, za pomocą gaśnic pokładowej. Lodowata zimna piana użyta przez pilota w obronie napastkowanej błyskawicznie uspokoiła załogownika.

(Dokończenie ze str. 1)

ników należy do „Solidarności”, a więc i wszyscy członkowie partii są w „Solidarności”. Dzięki temu jednak przewodniczący Komisji Zakładowej Związku jest członkiem partii. To co się stało w naszym Teatrze, przekonało mnie, że współpraca partii z „Solidarnością” jest nie tylko możliwa, ale i korzystna. Tym sprawom poświęcił sporo miejsca również znany krakowski dziennikarz i literat, Jerzy Surdykowski stwierdzając, iż hańbą jest to, że w czasie wzajemnych porozumień partii z „Solidarnością” po jednej stronie siedzą robotnicy a po drugiej przedstawiciele partii, która ma w nazwie robotniczą. Zwrócił on też uwagę, iż program minimum to nie przeszkadzać, maksimum — wypracować perspektywę. J. Surdykowski mówił o mądrości robotników, którzy w swych postulatach na pierwszym planie nie żądali klebasy i pieniędzy, ale demokracji.

Wystąpienie Andrzeja Buczka z Wydziału Prawa i Administracji UJ było niejako odpowiedzią na wcześniejszy głos Zbigniewa Jabłońskiego. A. Buczek powiedział, że pozbawienie wolności 110 tysięcy obywateli w czasie ubiegłego 10-lecia jest liczbą stanowczą za dużą. Stwierdził również, że w kraju naszym nie obowiązuje polityka prawna, tylko taktyka, a normy prawne to wyraz tej taktyki. Stąd też doszło w kraju do procesu inflacji prawa. Trudno nie wspomnieć o go-

Kolejna trudna lekcja demokracji

racym przemówieniu Witolda Korozyńskiego, delegata Branżowego Ośrodka Informatyki Górniczo-Naftowego i Gazownictwa, który zwrócił uwagę zebrałym, że nie całkiem słusznie jest obwinianie za wszystko, co spotkało nasz kraj, wyłącznie „góry”. Wszyscy do tego doprowadziliśmy, że jesteśmy na dnie. Jak to się stało, że grupa ludzi ubezwłasnowolniona 3 miliony? „Dolę” też nie były w porządku. Ileż to nie chciało mi się zabrać głosu, powiedzieć „nie”, też byłam nie w porządku. Jak możemy nazwać to, co się stało, błądem? To była zbrodnia władzy, zbrodnice działania dyktatorów.

O kryzysie boleśnie przeżytych przez środowisko dziennikarskie mówił prezes Oddziału Krakowskiego SDP, Krzysztof W. Kasprzyk, stwierdzając że stworzono — wręcz dziennikarzom lepsze warunki do pracy, dopuszczając większą rzetelność, ale nie wszyscy jeszcze w partii zrozumieli i nie mogą się do tego przyzwyczaić, że środki masowego przekazu mają przede wszystkim dobrze informować, a zwiększona rzetelność w tej dziedzinie — zmniejsza napięcie społeczne.

W wielu wystąpieniach pojawiały się krytyczne uwagi na

temat dotychczasowej propagandy. Postulowano m. in., by obrady IX Zjazdu Partii były bezpośrednio transmitowane, by materiały i dokumenty opracowane przez KC, KW czy KD nie miały anonimowego charakteru. Padły także żądania likwidacji „Naszego Głosu”, składanki firmowanej przez KK PZPR motywując, iż szkoda papieru na tego typu wydawnictwo, szczególnie że równoległe „wychodzi” biuletyn KK redagowany znacznie lepiej.

Jako ostatni zabrał głos redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej” — Maciej Szumowski; mówił on m. in. o przedziwnym (patrząc z perspektywy przedsierniowej) zjawisku przebudzenia się partii, która potrafiła się wyzbyć koniunkturalizmu i w której odnalazło się w ostatnich miesiącach tylu bezinteresownych, szczerze zaangażowanych, śmiało i mądrze myślących ludzi.

Kiedy komisja skrutacyjna ogłosiła wyniki wyborów, znowu rozgorzała dyskusja wokół interpretacji wcześniej zatwierdzonego regulaminu wyborczego na temat liczby osób mających wejść w skład Komitetu Dzielnicowego. Przeglądano ostrożnie górna granicę, wybierając 90-osobowy Komitet. Nie

zmieścili się w nim kandydujący dwaj dotychczasowi sekretarze KD Stanisław Kot i Tadeusz Szpakowski. Pozostali sekretarze w ogóle nie byli delegatami na konferencję. Wybrano również 19-osobową Komisję Rewizyjną i 25-osobową Dzielnicową Komisję Kontroli Partyjnej.

Spośród 140 kandydatów wybrano też na Konferencji 113 delegatów na Konferencję Wojewódzką.

Uchwałę programową delegaci postanowili przyjąć na drugiej części Konferencji, która odbędzie się w terminie późniejszym. Także na najbliższym posiedzeniu Plenum KD PZPR dokonany zostanie wybór pozostałych sekretarzy oraz egzekutywy KD.

Po trzecim głosowaniu spośród 6 kandydatów (Stanisław Bajorek, kier. działu w „Szadkowskim”, Ryszard Borowiecki, adiunkt w Akademii Ekonomicznej, Andrzej Druas, szef produkcji w „Stomilu”, Władysław Masłarz, adiunkt w PK, Mieczysław Miś, specjalista inwestycji w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego, i Stanisław Walaszek, kontroler w DRKP) i sekretarzem KD PZPR wybrany został Ryszard Borowiecki.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrany został Roman Migdał, delegat Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych. Na zakończenie warto dodać, że delegaci Śródmiejskiej Konferencji postulowali zwiększenie nakładów krakowskiej prasy.

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

nie siedź w domu
IDZ NA WYCIECZKĘ

Na najbliższe trzy dni wolne od pracy przygotowaliśmy — w ramach akcji „Echa” i PTTK pn. NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ — bogaty program spacerów poza miasto. Mamy nadzieję, że słoneczna pogoda przyciągnie do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 7.45 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.05);

PIĄTEK, 1 MAJA
● wycieczka piesza pn. „MAJÓWKA W LESIE WOLSKIM” — przejazd autobusem MPK z Cichego Kąca na al. Kasztanową — Panieńskie Skąły — Zoo — Polana Lea — Belweder — Przerogały — powrót autobusem MPK — 6 km spaceru czyli 6 punktów do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 14 przy pętli tramwajowej w Cichym Kącu;

SOBOTA, 2 MAJA
● wycieczka piesza pn. „DO CZERNICHOVA” — przejazd autobusem MPK do Jezioran — Dąbrowa Szlachecka — Zagacie — Czernichów — powrót autobusem MPK — 14 km wędrowki czyli 11 punktów do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 9.00 koło kina „Kijów” przy przystanku autobusowym nr 239;

NIEDZIELA, 3 MAJA
● wycieczka piesza pn. „GROTT WIERZCHOWSKIE”

— przejazd pociągiem do Zambrowa — Dolina Bolechowska — Żelków — Groty Wierzechowskie — Dolina Kluczwody — Tomaszowice — Modlnica — Szydło — Tonie — powrót autobusem MPK — 19 km wędrowki czyli 19 punktów do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 7.45 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.05);

● wycieczka piesza pn. „ZAMEK TĘCZYŃ” — przejazd pociągiem do Krzeszowic — Tenczynek — ruiny zamku Tęczyń — Skalki — Borek — Wola Filipowska — powrót koleją — 9 km spaceru czyli 9 punktów do Odnaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 8.00 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.20), bilety wycieczkowe do Krzeszowic + dopłata do Woli Filipowskiej;

● wycieczka górską pn. „WYPRAWA NA POTRÓJNA” — przejazd pociągiem do Andrychowa — Potrójna (888 m n.p.m.) — Rzyki — Inwałd — powrót koleją. Zbiórka o godz. 5.40 na dworcu PKP w Piaszowie (odjazd pociągu o godz. 6.00), bilety wycieczkowe do Andrychowa (cena 32 zł). Zapraszamy! (KAS)

Nasza droga do socjalizmu

W którym miejscu jesteśmy?

(Rozmowa druga — po trzech latach)

— Ale równocześnie chcę podkreślić, iż stan naszych sił wytwórczych, zasobów materialnych jest taki, że wystarczy na zaspokojenie tych potrzeb. Jest tylko pytanie, jak tymi siłami wytwórczymi zarządzać. Przecież potencjał przemysłowy w Polsce jest olbrzymi, tylko jest tak dziurawy jak niespójny, tak rozchwyany w tej chwili — to brak energii, to surowców, to jeszcze czegoś innego — że nie może efektywnie funkcjonować.

— Zatem nawet w gospodarce jest to nie tylko kryzys gospodarczy?

— On występuje w wielu płaszczyznach. W tej chwili jest ostrzejszy, w sensie zewnętrznym, w płaszczyźnie politycznej, ale trwalszy będzie w dziedzinie gospodarczej.

— O ile stan niezaspokojenia potrzeb społecznych w tym czasie pogłębił się, to sądzę, iż rozwinał się stan świadomości naszego społeczeństwa. Społeczeństwo już wie nie tylko to, co mu się należy, ale też jak do tego dobrać, jak się rzadzić, czego najlepszym dowodem jest powstanie nowych struktur społecznych m. in. nowych związków zawodowych.

— Niezupełnie się zgadzam. My bardziej wiemy czego nie chcemy, ale znacznie mniej — czego chcemy. W tej chwili jest co najmniej kilka formuł na temat: na czym ma polegać demokracja w naszym kraju, co to znaczy socjalizm, co to jest równość.

W ogóle uważam, iż musimy zdać sobie sprawę z tego, że proces zmian gospodarczych, społecznych i politycznych w Polsce nie jest procesem, który można zamknąć w okresie roku czy półtora. Nasz kraj i system wszedł w proces głębszych i dłuższych, w sensie czasowym, reform. Jugosłowianie system samorządu wprowadzali metodą prób i błędów przez kilkanaście lat, my to chcemy zrobić w ciągu pół roku. To nie są sprawy łatwe. Podniesienie stopy życiowej dla jednych będzie oznaczało obniżenie drugim. Wprowadzenie demokracji oznacza jednym dodanie władzy a drugiem jej ujęcie.

— Miałem cicha nadzieję, że usłyszę od Pana coś na kształt recepty, jak z tego kryzysu wyjść.

— Jest kilka szkół na ten temat. Pierwsza mówi, że wystarczy zrobić rejestr spraw i postulatów, obmyślić plan działania i zrealizować je. Ale to nie takie proste, bo jest szereg sprzecznych interesów i wprowadzenie takiej metody jeszcze bardziej skomplikowałoby sytuację.

Są inni, którzy chcieliby znaleźć uniwersalną formułę postępowania, taki „kamień filozoficzny”, który rozwiązałby wszystkie sprawy, ale nie ma takiego.

Ja sądzę, że musi być wiele propozycji, które będą weryfikować życie, usuwając złe rozwiązania. Musi być pewien okres przejściowy: najpierw trzeba uporządkować układy gospodarcze, stworzyć relacje

między tymi układami a układami politycznymi. Trzeba też pamiętać, że przyszła droga będzie wypadkową różnych interesów, a więc drogą kompromisu.

— A czy nie można szukać prób wyjścia z tej sytuacji w teorii naszego ustroju?

— Można. Na przykład: czy jest nam potrzebna silna władza? Jest, bo bez niej nie da się przeprowadzić konsekwentnie rozsądnych reform gospodarczych. Czy potrzebne są silne związki zawodowe? Są, bo musi być struktura, która będzie broniła społeczno-zawodowych interesów ludzi. Czy jest potrzebna silna i demokratyczna partia? Tak, bo takie są racje kraju, któremu partia przewodzi. My wiemy co nam jest potrzebne, nie wiemy jeszcze jak to zrobić.

Myślę, że w stosunkowo krótkim okresie czasu winna skończyć się dyskusja na temat „co”, dłużej będziemy dyskutować i próbować znaleźć odpowiedź na temat „jak”.

W tej chwili możemy już jednak powiedzieć, że Polska będzie społeczeństwem socjalistycznym, które będzie miało wielosektorową gospodarkę. To przyniesie konkretne skutki w sferze społecznej, gospodarczej i politycznej.

— Jeśli przyłożymy naszą sytuację do tego klasycznego modelu rozwoju socjalizmu, od którego wyszliśmy w poprzedniej naszej rozmowie, to w którym miejscu teraz, Pana zdaniem, jesteśmy?

— Jest to koniec jakiegoś etapu a początek następnego. Chyba wkraczamy w ten dojrzały socjalizm, w którym władza będzie akceptowana przez społeczeństwo poprzez struktury samorządowe i społeczną świadomość. Ale wkraczamy w warunkach dla siebie, jako dla kraju, niekorzystnych. Przy niekorzystnej sytuacji międzynarodowej i olbrzymich napięciach wewnętrznych, które zamiast napędzać rozwój mogą go hamować.

— Ale po tych faktach, które już się stały, nie można chyba mówić, iż nasz system przystaje do modelu socjalizmu, o którym dotychczas mówiliśmy.

— Nieprawda. Przecież pamiętajmy, że socjalizm w teorii to są tylko pewne generalia, do których potem dorobiliśmy sobie szczegółowe kryteria.

Rzeczywiście, uważano dotąd, że perspektywny rozwój socjalistycznej formacji gospodarczej polegać będzie na uposażeniu własności

wszystkich środków produkcji. Doświadczenia polskie prawdopodobnie skorygują tę tezę w tym kierunku, że nie tyle pełne uposażenie, ile dominacja społecznej własności środków produkcji będzie decydować o charakterze ustroju. Socjalizm jest ustrojem żywym. Trzeba być otwartym na nowe doświadczenia.

Pytanie jest tylko jedno, dokąd to będzie jeszcze socjalizm, gdzie jest ta granica. Wiele osób występujących publicznie nie zawsze zdaje sobie z tego sprawę, a są też grupy, których programy niewiele mają wspólnego z socjalizmem.

— Panie Doktorze, spróbujmy zatem, w dwóch słowach podsumować naszą rozmowę, odpowiadając na zasadnicze dla niej pytanie: w którym miejscu jesteśmy?

— Socjalistyczna Polska, jej system polityczny, system społeczno-ekonomiczny jest w szczególnej sytuacji. Widzę wyraźne pozytywy przemian i przekształceń, ale równocześnie, uwzględniając wszystkie aspekty naszej obecnej sytuacji trzeba pamiętać o tym, iż istnieją również realne zagrożenia socjalistycznego rozwoju Polski. Ale to już temat na osobną rozmowę.

— Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia przy następnej.

MARIAN NOWY



Przewodniczący KKP NSZZ „Solidarność” — Lech Wałęsa w rozmowie z przewodniczącym Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych — Albinem Szyszką. Fot. WITOLD SZULECKI

1 Maja

Co kraj — to obyczaj

1 Maja tylko nieliczne narody nie świętują, ale też różne narody próbują kształtować różny obyczaj i różne tradycje. O tym święcie — w telegraficznym skrócie — opowiadają dziennikarze zagraniczy przebywający obecnie w Polsce. SZABOLES SZILAGYI z węgierskiego Radia i TV:

— 1 Maja zaczyna się na Węgrzech o 6 rano, o tej bowiem godzinie orkiestry dęte budzą swoje miasta, dzielnice, osady. Potem pochód. Od kilku lat dekoracje ulic są znacznie skromniejsze niż dawniej. Musimy oszczędzać. Z tych samych względów pochody odbywają się w wielu miejscowościach co dwa lata, a miasto, które w danym roku nie organizuje obchodów — wysyła swoją delegację do jednego z najbliższych sąsiadów.

LAZAR MARTINOVIC z jugosłowiańskiej gazety „BORBA”:

— Z okazji 1 Maja nie mówi się u nas o święcie, lecz o świętach. Trwają one od dwóch (Świętem Pracy jest także 2 maja) do czterech, gdy te dwa dni zbiegną się z weekendem.

Pod koniec lat 60-ych zaniechano w Jugosławii manifestacji i pochodów, zrezygnowano też z kosztownych dekoracji, a przyjęto zasadę, że święto wszystkich pracujących winno być dniem wypoczynku.

Święto Pracy jest okazją otwarcia takiego czy innego obiektu, np. fabryki. Lecz czyni się to bez zbędnej pompy. NELSON MARCOS GARCIA z kubanckiej agencji prasowej „PRENSA LATINA”:

— Na Kubie 1 Maja porównywalny jest tylko z 1 stycznia — świętem wyzwolenia narodowego. W Hawanie, na Placu Rewolucji, zbiera się w dniu Święta Pracy ponad milion osób, a manifestacja będąca wyrazem społecznego wyzwolenia klasy robotniczej i jej solidarności z ruchem międzynarodowym ma u nas charakter i podniosły, i radosny zarzew. 1 Maja to okazja dla wyrażenia przez świat pracy szacunku dla naszych przywódców i najlepszych spośród nas — przodowników pracy.

RISTO KORHONEN z fińskiej gazety „KANSAN UUTISET”:

— Od ponad 10 lat 1 Maja jest w Finlandii dniem wolnym od pracy. Dla większych miast i ośrodków robotniczych jest to dzień parad i pochodów — celowo używam tu liczby mnogiej — gdyż pochody, nawet w jednej miejscowości, są rozmaite. Osobne organizuje ruch związkowy, osobne komunistki, oddzielnie manifestują socjaldemokraci. A jeszcze inny charakter mają mityngi studenckie, organizowane zwykle w miejskich parkach. Te ostatnie najłatwiej odróżnić z powodu białych studenckich czapek używanych przez młodych Finów tylko w tym jednym dniu roku.

FRED ROSE z „CANADIAN TRIBUNE”:

— Właściwym świętem pracy jest w Kanadzie, podobnie zresztą jak i USA, tzw. LABOUR DAY, przypadający w każdy pierwszy poniedziałek września. W tym właśnie dniu urządza się najwięcej imprez o charakterze masowym, a ich organizatorami są związki zawodowe. 1 Maja

natomiast, w miastach i ośrodkach o najsilniejszych tradycjach robotniczych, gdzie przed laty odbywały się pochody, podczas których często dochodziło do starć z policją i aresztowań — obecnie organizowane są masowe zebrania i lokalne robotnicze manifestacje.

VICTOR MANUEL FERRE-RAS z hiszpańskiej „INFORMACIONES”:

— Mimo że pod rządami dyktatury wszelkie 1-majowe manifestacje były surowo zabronione, w większych ośrodkach przemysłowych, zwłaszcza zaś w Barcelonie i w Madrycie robotnicy, wspólnie ze studentami i wtedy organizowali pochody z czerwonymi i republikańskimi flagami. Tradycyjnie też do opinii publicznej przenikały wiadomości o demonstracjach więźniów w Burgos, którzy w dniu 1 Maja, podczas codziennego spaceru po więziennym dziedzińcu formowali się w mini-pochód, będący próbą politycznej manifestacji.

Franco, pragnąc samo Święto Pracy jak i jego znaczenie wyrugować ze społecznej świadomości, uciekł się do przebiegłego pomysłu, ustanawiając pierwszy dzień maja świętem religijnym — wolnym od pracy Dniem św. Józefa-Stolarza.

Po upadku dyktatury w 1975 roku 1 Maja stał się w Hiszpanii oficjalnym świętem świata pracy. Wszyscy idą w jednym pochodzie. Jest to więc, można powiedzieć, prawdziwa lekcja demokracji.

MICHEL CASTEX z „AGENCE FRANCE PRESSE”:

— Choć najliczniejsze pochody 1-majowe na tradycyjnej trasie od Placu Bastylli do Placu Narodu odbywają się w Paryżu — stolica Francji bynajmniej nie posiada monopolu na defile i uroczystości. Od ubiegłego roku centrale związkowe nie urządzają wspólnych pochodów.

1 Maja we Francji to także święto konwalii. W stolicy wzdłuż głównych ulic i na wszystkich stacjach metra od wczesnego rana sprzedawcy zachęcają przechodniów do kupowania wiosennych bukietów. Kiedy pogoda dopisuje — Francuzi wyjeżdżają do lasów, gdzie mogą te małe kwiatki zbierać sami. Szczególnym powodzeniem cieszą się zalesione brzozy rzeki Marny.

Życiodajne wieczne pióro

Wieczne pióro zaczepione w kieszeni marynarki, może być w rzeczywistości życiodajnym instrumentem. Naukowcy skonstruowali bowiem nowy typ strzykawki, która wygląda jak wieczne pióro, a zawiera wystarczającą ilość insuliny, aby zabezpieczyć życie diabetyka na kilka dni.

Kieszonkowa strzykawka zostanie opatentowana przez wynalazców — zespół czterech naukowców z Uniwersytetu w Glasgow. W komunikacie naukowym, opublikowanym na łamach brytyjskiego pisma specjalistycznego LANCET, stwierdzają o-

ni, iż jakkolwiek nowe systemy dawkowania insuliny zwiększają stopień kontroli zapotrzebowania na nią, to jednak większość pacjentów uzależniona od systematycznego wstrzykiwania sobie insuliny, robi to w sposób tradycyjny.

W zaprojektowanym prototypie jedno naciśnięcie przycisku uwalnia 5 jednostek insuliny. Naciśnięcie przycisku włącza urządzenie pomiarowe. W ten sposób odmierza się ilość wstrzykniętej insuliny. Wstrzyknięcie każdej jednostki odmierza jest dźwiękowym sygnałem.

co masz na półce?

Wiersze Jana Polkowskiego

Debiut poetki, który byłby zarazem książką dojrzałą, napisaną konsekwentnie i duchowo przejmującą, zdarza się nieczęsto. Prawde mówiącą o dobrych kilkunastu lat nic takiego nie miało miejsca. Nie pojawiają się nowi poeci, pojawiają się jedynie tysiące młodopoezyjnych tomików. W każdej z tych książeczek znajduje się od kilkunastu do kilkudziesięciu wierszy, więc łatwo można obliczyć, że globalna liczba wierszy publikowanych sięga grubych tysięcy. Jeśli wziąć jeszcze pod uwagę teksty drukowane w pismach, czytane na rozmaitych wieczorunkach, wyśytane na przeróżne konkursy to ilościowa wizja kraju miliona poetów nabierze rozmiarów monstrualnych i wielomilionowych.

W tym kontekście debiut Jana Polkowskiego ma szczególne znaczenie. Wydawać by się mogło, iż

wywolnienie z niepoliczalnych ławic choć kilkunastu wiarygodnych tekstów to zadanie niewykonalne i ponad siły. Na szczęście fakt, iż zostały one zawarte w jednej książeczce i napisane przez jednego autora znakomicie ułatwia zadanie. Książka nosi tytuł „To nie jest poezja”.

Przysli komentarzy i analitycy wierszy Polkowskiego z pewnością zlokalizują miejsce jego twórczości na powikłanej mapie polskiej poezji współczesnej. Ustaleni zostaną duchowi mistrzowie i adwersarze. Opisany zostanie — jak myślę niejednoznaczny — stosunek do Nowej Fali. To wszystko następowanie będzie w miarę społecznego krzepnięcia tej poezji, w miarę ukazywania się następnymi książkami. Teraz — sygnalizując jedynie pojawienie się nowego Poety chciałbym zwrócić uwagę na rzecz, która choć decyduje o jego odrębności mo-

że w przyszłości nie miał aż tak wielkiego znaczenia. Chodzi o fascynację kulturą i rzeczywistością rosyjską. Polkowski na dobrą sprawę powinien pisać po rosyjsku i żyć, w latach np. trzydziestych, w ZSRR. Mógłby wtedy prosić o ocenę pierwszych prób literackich Osipa Mandelsztama. Nie byłoby to łatwe — Mandelsztam zwłaszcza dla bliskich był nieuchwytny — ale gdyby Polkowski pisał wtedy tak jak pisze teraz miałby spore szanse aby jednego z największych poetów XX wieku spotkać na jakimś — powiedzmy letnisku.

Jan Polkowski ma jednak lat dwadzieścia osiem, pisze i mieszka w Krakowie, na przelomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Wpływ Mandelsztama i całego ówczesnego klimatu przostał w sferach czysto literackich. Nie znaczy to jednak, iż cała fascynacja kończy się

na cytacie czy stylizacji. Przeciwnie nawiązując do określonej literackiej tradycji i do rzeczywistości już przez literaturę poskromionej, Polkowski znajduje w otaczającym go świecie osobliwie żywe i przejmujące przedłużenia tamtych, zdawać by się mogło czysto literackich, spieczętów. Tu zapewne ukryty jest jeden z sekretów jego pisarstwa. Być może dąży się do wythumaczyc specjalnym skrzyżowaniem nostalgicznej fascynacji kulturą rosyjską i bezpośrednio — stylistycznym — wpływem nowej fali, być może to właśnie połączenie określa niepowtarzalny klimat wierszy Jana Polkowskiego, poety z którym wiązać należy nieumiarowane nadzieje. Już teraz autora kilku wierszy godnych wielokrotnej lektury. JERZY PILCH

Jan Polkowski. To nie jest poezja. Warszawa 1980.

Był taki czas...

Kiedy znowu odpłyną statki?

W historii ekonomicznej świata, wydanej niedawno we Francji, znalazłem charakterystyczny obrazek. Oto na tle powiewających żaglami statków dwóch kupców w europejskich strojach z XVII wieku — w perukach i trójgraniastych kapeluszach — przekazuje trzosi pień między kilku egzotycznym, wąsatym postaciami, ubranym w futra i przypominające turbany nakrycia głowy; ci ostatni wymownie wskazują na worki ze zbożem. Rzecz dzieje się w Gdańsku, a egzotyczne figury to polska szlachta sprzedająca zboże do Europy zachodniej.

W wyniku wieloletniego niedoceniania rolnictwa. Gdybyśmy tylko uniknęli tych wydatków — nie mówiąc już o utraconych dochodach z eksportu żywności — nasza sytuacja płatnicza nie wymagałaby dzisiaj wstydliwych rozmów z wierzycielami, których prosimy o przesunięcie terminów spłat. Nie trzeba byłoby również zatrzymywać zakładów przemysłowych z powodu braku środków na import niezbędnych materiałów i surowców. T. W.



Reprodukcja obrazu J. Matejki pt. Konstytucja 3 Maja.

Fot. Jadwiga Rubiś

PIERWSZY OBCHÓD Konstytucji 3 Maja w Krakowie

Jeszcze w pełni nie ochłonił Kraków po pamiętnej wizycie (1787) króla Stanisława Augusta, a już przyszły kolejne wydarzenia, napawające nadzieją. Prawo o miastach królewskich, uchwalone 18 kwietnia 1791 r. przez obradujące w Warszawie stany przywracało dawne prawa, wytyczało nowe perspektywy. „Przez to prawo — pisał współczesny — jest nam zabezpieczony rząd wolny w miastach, przez nie szkodzą ręką otwartą wszystkim drogą do majątku, szczęścia i do najpiękniejszych w kraju zaszczytów”. Krakowski Magistrat w podzięce za te ustawy zarządził na 28 kwietnia solenną wotywę w kościele Mariackim. Celebrował ją kanonik Siętrakowski. Równocześnie postanowiono zbliżać się imiennym monarchy uczcić iluminacją domów. Nikt nie spodziewał się nowych wydarzeń.

Niespodziewanie dnia 3 maja

Sejm uchwalił wiekopomną Konstytucję, dającą główną podstawę dla wzmocnienia rządu i państwa, włączając doń prawo o miastach. Zreformowano ustrój Rzeczypospolitej. Zniesiono odrębności pomiędzy Koroną a Litwą, zaprowadzając jednolity scentralizowany system rządzenia, zaś podział władzy (ustawodawcza, sądownicza i wykonawcza) wzorowano na systemie stworzonym przez Monteskiusza. Likwidacji uległy liberum veto, wolna elekcja, rokosz i konfederacje. Nicia przewodnią Konstytucji było ratowanie niepodległego i suwerennego bytu, zatem reformy polityczne górowały nad społecznymi. Konstytucja spotkała się w całym kraju z przejawami niekłamanej radości, budząc emocje i poświęcenie dla nowych idei odnowy i zrazu politycznej, później z wpływem czasu społecznej. Była pierwszym tego typu nowoczesnym aktem praw-

nym w Europie, zaś drugim na świecie po konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki (1787).

Do Krakowa wieść o uchwaleniu Konstytucji dotarła najpóźniej 6 maja. Nazajutrz szybko wyłożono na ratuszu księgę przyjęć do prawa miejskiego, w której na znak pełnej aprobaty dla sejmujących posłów zaczęto składać podpisy. Pierwszy uczynił to gen. Józef Wodzicki, za nim poszli wojskowi, szlachta, duchowieństwo, podkreślając przez przyjęcie prawa miejskiego zbliżenie stanów. Głęboko w pamięci zapadł dzień 8 maja. Imiennym króla i uroczystości ku uczczeniu Konstytucji. Całe miasto, Sukiennice, ratusz, odwach „iluminowano” z armatobito, przyjmowano gości. Okna kamienic specjalnie ozdobiono, a wieczorem wszystkie rozgorzały tysiącem świateł. Szczególnie udekorowano odwach, mieszczący się przy wieży ratuszowej. Z oddali złocili się herby królewskie oraz inicjały Stanisława Małachowskiego, marszałka Sejmu Wielkiego i Kazimierza Sapiehy, marszałka sejmowej konfederacji litewskiej. Dopełniały je wiersze. Pod królewskim godłem czytano:

„Prawa, rząd, wolność, siłę,
oświecenie,
Wszystko winna mądrymu
Ojczyzna królowi.
Niech panuje Stanisław
August nieskończenie,
Tak żyćca wszystkie stany,
tak żyćca wojskowi!”

Wychwalano także niepomierne zasługi dla Ojczyzny Stanisława Małachowskiego. Pod jego inicjałami umieszczono inskrypcję:

„Ani tak Rzym wstawił
Marki, Scypiony,
Jako ród polski Twą dobroć.
Twoja dusza,
Mężul godny piastować berła
i korony,
Wojsko wielbi Twą cnotę,
wdzięczność go porusza!”

Również monogram Kazimierza Sapiehy opatrzone napisem:

„To, co można rozumem
nazwać i wymową,
Naród z Tobą, a Ciebie
jednoczy z Narodem.
Wzmocnił Polak swe ramię,
zyskał wolność nową,
Szczęśliwość stąd Ojczyzny
tym wielbi obchodem”.

OKLICZNOŚCIĄ dekoracja ozdobiono także wieże Dominikanów, dziś już nie istniejąca. Wywieszono tam wielki obraz wyobrażający alegorię Konstytucji Majowej z herbami Korony i Litwy. Nie brakło rzecz jasna królewskich herbów, a w kościele portretu monarchy. Całości dopełniały pełne zawilej symboliki wiersze z Pisma Św. Natomiast dominikanek z Gródka wywiesiły nad bramą złocone

inicjały Stanisława Augusta, pod którymi czytano: „Rozmnożą się dni Twoje i przyczynią się Tobie lata życia”.

Miasto szalało z radości. Wierżono w powodzenie Konstytucji. Postanowiono otążyć jej rocznicę. Obok archiwalnych wzmianek, wydawnego drukiem opisu iluminacji, przetrwał w Gabinetce Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego niewielki rysunek przedstawiający dekorację krakowskiego odwachu w pamiętnym dniu 8 maja 1791 r. U góry ręka królewska dopisała te słowa: „Iluminacja w Krakowie z okazji Prawa 3 Maja 1791” (na zdjęciu poniżej). Jak widać Stanisław August przykładał wielką wagę do uroczystego obchodzenia Konstytucji. W przyszłości miano łączyć imiennym monarchy z datą uchwalenia Konstytucji, a za zgodą Stolicy Apostolskiej przeniesiono uroczystość św. Stanisława z 8 na 3 maja. Rodziło się pierwsze narodowe święto.

Tymczasem nad reformami gromadziły się złowieszcze chmury. Szybko minęły dni powszechnego aplauzu dla rozumnego zbratania stanu mieszczańskiego i szlacheckiego. Niebawem nadeszła chwila tajemnych spisków, a później uniesień zrywu kościuszkowskiego. Jednak o ustawie majowej Kraków pamiętał, a fakt spontanicznego pierwszego uczczenia Konstytucji godny jest odnotowania i przypomnienia. Wszak po utracie niepodległego bytu Kraków przejął funkcje szczególnego kustosa dziejowych pamiątek, jak również sumienia ojczystej przeszłości.

Stał się miastem historii, w nim wyrażającą naszą narodową tożsamość.

MICHAŁ ROZEK

Na początek w USA

Elektroniczne paszporty

Obywatele Stanów Zjednoczonych będą pierwszymi posiadaczami paszportów, które będą mogły być sprawdzane przez maszyny elektroniczne. Paszporty są podobne do tradycyjnych z tym, że są trochę mniejsze i strona zawierająca dane personalne właściciela podzielona jest na dwie części — górną, dostosowaną do normalnego odczytania i dolną, przystosowaną do odczytywania przez maszyny elektroniczne. Całość pokryta jest plastikową powłoką ochronną.

Kolejnymi państwami, które wyraziły zgodę na wprowadzenie tego rodzaju paszportów są W. Brytania i Francja. Państwa Wspólnoty Europejskiej oprócz wspólnej wersji „elektronicznego paszportu”.

Oknem socjologa

W jednym pochodzie różnymi trasami

SYTUACJE, o której dzisiaj chcę pisać, można porównać do pochodów lub innej formy manifestacji, której zadaniem jest demonstrowanie. Ale czego? Postaw uczestników (jakich?), poparcia (dla kogo, czego?), wyznawanych poglądów (ale jakich?) — skoro wszyscy idą razem.

Od roku idziemy w pochodzie. Długim i trudnym ale autentycznym, bez sprawdzania listy obecności i entuzjastycznych okrzyków intonowanych przez spikera. Pochód jest mniej hałaśliwy, ale tylko z pozoru spokojny, za to bardziej zaspokojony. Ale marszerujemy z przekonaniem i wiara w sens tego marszu.

Jednak wbrew powierzchownym opiniom nie wszyscy idziemy razem. Przy całej aktualności i popularności hasła „solidarność”, z którym utożsamia się spora część społeczeństwa, nie można jednak mówić o pełnym i wzajemnym zrozumieniu, tak w obecnej sytuacji potrzebnym.

Ale o jaką jedność chodzi? Propozycji rozwiązań społeczno-gospodarczych, form postępowania zbiorowego, sposobów myślenia? Chyba nie. Chodzi o jedność dążeń, wspólnotę interesów społecznych. Natomiast drogi poszukiwania rozwiązań, dochodzenia do wspólnego celu mogą i powinny być różne, tak jak różni są ludzie i ich poglądy.

Jeśli nas coś łączy (piszę „jeśli” — bo niekoniecznie wszystkich), to w tej chwili przekonanie o konieczności zmian, a w ogóle patriotyzm, różnie zresztą pojmowany. A co nas dzieli? Wiele.

JAK każde społeczeństwo, tak i nasze podzielone jest na klasy — czy jak kto woli warstwy społeczne: inteligencję, robotników, chłopów i inne pomniejszych lub granicznych warstw. Ale to nie wszystko. Te ogromne liczbowo warstwy składają się z grup posiadających własne interesy i przekonania. Mamy też różne światopoglądy i poglądy polityczne. Jesteśmy członkami różnych organizacji, wśród których istnieją różne frakcje. Różnice poglądów i interesów istnieją tak po stronie starych jak i nowych struktur społecznych. Te podziały schodzą coraz niżej, aż do przysłowiowej sklepowej lady dzielącej w kryzysowych sytuacjach takich samych ludzi, będących często w analogicznej życiowej sytuacji, posiadających podobne przekonania a często też legitymacje.

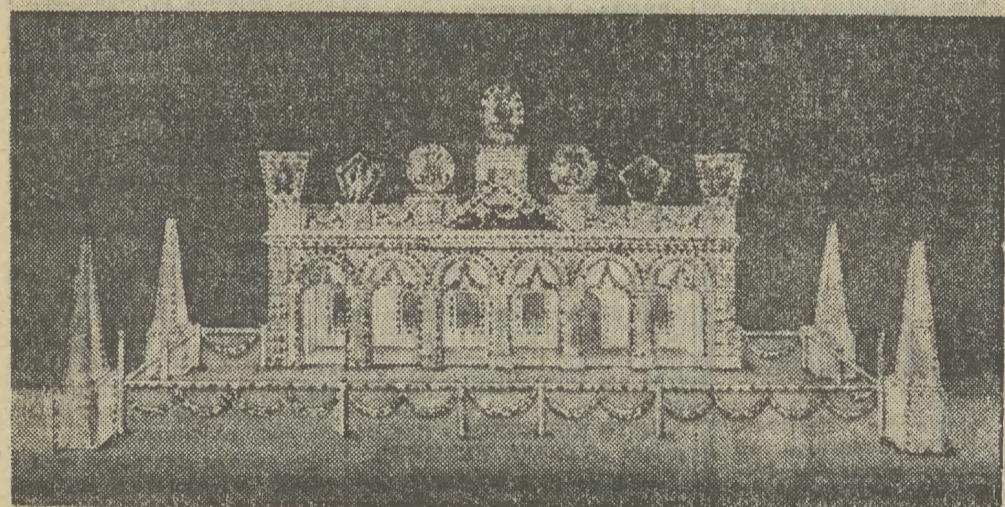
Taka mozaika postaw ma swoje dobre i złe strony. Złe, gdy tylko dzieli i doprowadza do konfliktów. Dobre, gdy w wyniku konfrontacji różnych poglądów powstają nowe, wartościowsze społeczeństwo.

Upadł mit o jedności... I słusznie, bo był tylko mitem a życie społeczne nie może opierać się na mitach. Wracamy do pluralizmu, dzięki któremu można skutecznie szukać najlepszych rozwiązań. Był ich cel dotyczył wszystkich!

W TYM długim i niełatwym pochodzie, który trwać będzie jeszcze parę lat, nikt nie każe nam iść tymi samymi ulicami, byle swe uczucia manifestować przed jedną, polską trybuną i dojść do tego samego miejsca. Po tem pochodzie może się rozwią-

MARIAN NOWY

Iluminacja w Krakowie z okazji Prawa 3 Maja 1791



Dekoracja odwachu.

Fot. Pracownia Reprograficzna BUW

Czy „perła uzdrowisk” odzyska swój blask?

Krynica Górską nazywano niegdyś „perłą polskich uzdrowisk”, ba — były czasy, gdy cudzysłów był absolutnie niepotrzebny. Ale to było chyba bardzo dawno temu. Współcześnie niestety Krynica zbiera krytyczne uwagi za bałagan architektoniczno-urbanistyczny, za zaniedbania w gospodarce komunalnej, za nieskuteczną ochronę starożytności, za zaniedbanie obiektów uzdrowiskowych i za sto innych „grzechów”.

Czy „perła” odzyska dawny blask? To pytanie powraca i wywołuje spore namietności. Kryniczanie miast tych i tym podobnych pytań woleliby już

dziś znać odpowiedź na pytanie dla nich najważniejsze: jaka będzie Krynica teraz, zaraz, za dwa — trzy lata?

Tymczasem jednak łatwiej mówić o Krynicy 1995 roku. Nowy plan — darujemy już sobie, że poprzedni z 1959 roku nie doczekał się niestety pełnej realizacji — precyzyjnie określa kierunki dalszej rozbudowy miasta-uzdrowiska, jego koniecznej modernizacji, a także — w odniesieniu do zabytkowej zabudowy — rekonstrukcji. Za piętnaście lat ma mieć Krynica 14 tysięcy stałych mieszkańców i jest to już ostateczny „próbny zagęszczenie”

Plan zagospodarowania Krynicy wyraźnie wskazuje i precyzyjnie rozdziela strefę miejską od uzdrowiskowej, wytycza lokalizację obiektów i urządzeń miastu-uzdrowisku niezbędnych, przewiduje nowy układ komunikacyjny, porusza problemy elektryfikacji linii kolejowej, gazyfikacji, nowej oczyszczalni ścieków itp.

W maju br. plan ogólny zagospodarowania Krynicy ma uzyskać „moc urzędową” — po społecznych konsultacjach zatwierdzi go Rada Narodowa miasta i gminy Krynica.

(K.S.)

W sprawie zwolnienia X Nadzwyczajnego Zjazdu i wyboru delegatów

I. Komitet Centralny PZPR postanawia zwołać IX Nadzwyczajny Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w dniach 14-18 lipca 1981 roku w Warszawie...

II. Komitet Centralny ustala następujące normy przedstawicielstwa oraz tryb wyborów delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR.

1. Delegatów należy wybierać w stosunku 1 delegat na 1.700 członków i kandydatów... 2. Delegaci wybierani będą na konferencjach wojewódzkich, zakładowych i uczelnianych...

(Dokończenie ze str. 1)

num KC było długo oczekiwane, przede wszystkim ze względu na treść jego porządku dziennego. Mamy bowiem — powiedział — rozpatrzyć uchwałę w sprawie zwolnienia IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii, przyjęcia projektu założeń programowych na Zjazd, rozpatrzenie proponowane poprawki do statutu partii.

Następnie I sekretarz KC wygłosił referat Biura Politycznego o zadaniach partii przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Biuro Polityczne wniosło o jego zwolnienie w dniach od 14 do 18 lipca br.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Pierwszy zabrał głos literat, Jerzy Putrament. Kolejnymi mówcami byli: górnik KWK „Siemianowice” — Jerzy Komanik, I sekretarz KW w Białymstoku — Stefan Zawadzki, brygadziśka w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór” — Zofia Grzyb, przewodnicząca Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego „Nowy Świat” (woj. kaliskie) — Stanisław Królik, członek Biura Politycznego KC, prezes Najwyższej Izby Kontroli — Mieczysław Moczar, starszy mistrz oddziału w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Elpo” w Legnicy — Genowefa Maciejewska, przewodnicząca ZG ZSMP — Jerzy Jaskiernia, rdeniarz w Zakładach Mechanicznych „Ursus” — Zygmunt Wróński, szwaczka, Brakarka w Fabryce Rekawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku (woj. śląskie) — Stefania Parużel, I sekretarz KW w Włodawku — Edward Szymański, przadka w Przedsiębiorstwie Czesankowo-Zgrzebnej „Wigoprim” w Łodzi — Halina Zielińska, członek CKKP — Kazimierz Kąkol, rolniczka ze wsi Kubice (woj. diechanowski) — Maria Karwala, I sekretarz KW w Piotrkowie Trybunalskim — Stanisław Składowski, mistrz galwanizerni w Lubuskich Zakładach Aparatów Elektrycznych „Mera-Lumel” w Zielonej Górze — Stanisław Gierozek, brygadziśka budowlana Kombinatu Budownictwa Miejskiego Warszawa-Wschód — Albin Siwak, wicepremier — Mieczysław F. Barkowski, pracownik działu produkcji w Zakładach Obuwia w Jarosławiu (woj. przemyskie) — Elżbieta Kron, I sekretarz KW w Plocku — Alfred Walek, z-ca redaktora naczelnego „Nowych Drog” — Ludwik Krasucki, ustawiacz brygadziśka w Hucie „Stalowa Wola” (woj. tarnobrzeskie) —

Uchwały X Plenum

850, wówczas konferencja wybiera jednego delegata więcej.

4. Delegatów na Zjazd wybierają partyjne organizacje zakładowe i uczelniane liczące 850 i więcej członków i kandydatów. Konferencje zakładowe i uczelniane w organizacjach liczących od 850 do 1.700 członków i kandydatów mają prawo wyboru jednego delegata; w organizacjach o większej liczbie delegatów wybiera się na analogicznych zasadach jak na konferencjach wojewódzkich.

5. Wybory delegatów na Zjazd w organizacjach partyjnych Ludowego Wojska Polskiego odbędą się na konferencjach partyjnych okręgów wojskowych oraz w rodzajach sił zbrojnych: Wojsk Lotniczych, Wojsk Obrony Powietrznej Kraju, Marynarki Wojennej, Wojsk Ochrony Pogranicza, zgrupowaniu jednostek drogowych i kolejowych, a także instytucji centralnych MON i zgrupowaniu Nadwiślańskiej Jednostki MSW — według takich samych zasad jak na konferencjach wojewódzkich.

6. Podstawą obliczenia liczby delegatów na Zjazd jest stan członków i kandydatów na dzień 31 grudnia 1980 roku.

Komitet Centralny zaleca, aby kandydatów na delegatów wyłaniać w toku szerokiej wewnątrzpartyjnej konsultacji, z uwzględnieniem opinii ich macierzystych organizacji partyjnych, prezentując ich do robek zawodowy i działalność partyjną.

Komitet Centralny zwraca

się do całej partii, by na delegatów wybierać towarzyszy reprezentujących wysoki poziom ideowo-moralny, doświadczenie w działalności politycznej, odznaczających się aktywnością i wysokim poczuciem odpowiedzialności w pracy partyjnej.

KC wyraża przekonanie, że delegatami na Zjazd zostaną wybrani robotnicy i rolnicy, przedstawiciele inteligencji, działacze partyjni i społeczni cieszący się powszechnym szacunkiem i zaufaniem. Skład delegatów powinien w zasadzie odpowiadać strukturze społeczno-zawodowej i pokoleniowej organizacji partyjnych.

Wybory delegatów na IX Zjazd na konferencjach wojewódzkich, zakładowych i uczelnianych należy przeprowadzić zgodnie z zasadami „Tymczasowego regulaminu wyborów władz i delegatów w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”, przyjętego przez Komitet Centralny na IX Plenum KC.

W sprawie wyboru komisji kontroli partyjnych w toku obecnej kampanii

Komitet Centralny PZPR przedkłada pod powszechną partyjną i ogólnonarodową dyskusję projekt „Założeń programowych rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju”.

Komitet Centralny przedkłada pod ogólnopartyjną dy-

skusję projekt zmian i uzupełnień w statucie PZPR.

Komitet Centralny zwraca się do wszystkich organizacji i instancji partyjnych o kontynuowanie rzeczowej i twórczej przedzjazdowej dyskusji. W jej trakcie należy rozpatrzyć i wykorzystać doświadczenia, opinie i wnioski zgłoszone przez POP i komitety partyjne oraz wynikające z rozmów indywidualnych z członkami i kandydatami partii.

Komitet Centralny oczekuje, że prasa, radio i telewizja szeroko upowszechnią projekty materiałów programowych, przygotowane na IX Zjazd oraz podejmą główne problemy dyskusji przedzjazdowej.

Komitet Centralny wyraża przekonanie, że w dyskusji przedzjazdowej nad założeniami programowymi na IX Zjazd wezmą aktywny udział działacze sojuszników stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, ruchu zawodowego, młodzieżowego i kobiecego, organizacji społecznych, wszyscy ludzie pracy miast i wsi, którym droga jest przyszłość naszej socjalistycznej Ojczyzny, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W sprawie dyskusji przedzjazdowej

J. W trwającej partyjnej dyskusji wysuwany jest powszechnie wniosek, aby komisje kontroli partyjnej wybierane były przez konferencje, a nie — jak reguluje to statut partii — przez plenarne posiedzenia komitetów partyjnych.

Podnieście to ich rangę i podkreśli samodzielny charakter tych ważnych organów partii, dbających o ideową i moralną czyłość jej szeregów. Rozwiązanie takie proponowane jest przez Komisję Zjazdową w projekcie zmian do statutu PZPR.

2. W związku z tym, Komitet Centralny postanawia dopuścić możliwość wyboru komisji kontroli partyjnych przez konferencje w organizacjach wojewódzkich, miejskich, miejsko-gminnych, gminnych, a także zakładowych PZPR, które za takim trybem wyborów się opowiadają.

3. Komitet Centralny zwróci się do IX Nadzwyczajnego Zjazdu o aprobatę tego oczekiwanego powszechnie trybu wyborów komisji kontroli partyjnej.

W sprawie powołania komisji dla oceny dotychczasowego przebiegu i przyspieszenia prac w kwestii odpowiedzialności

1. Komitet Centralny kierując się potrzebą konsekwentnego rozliczenia winnych za popełnione błędy i nadużycia, powołuje komisję dla oceny dotychczasowego przebiegu i przyspieszenia prac w kwestii odpowiedzialności osobistej członków PZPR pełniących funkcje kierownicze i przedłożenie w tej sprawie odpowiednich wniosków Komitetowi Centralnemu.

2. Komitet Centralny powołuje komisję w następującym

składzie: przewodniczący komisji: TADEUSZ GRABSKI — członek BP, sekretarz KC, członkowie komisji: Jerzy Putrament — członek KC, naczelny redaktor „Literatury”. Adam Baldys — górnik, kopalnia „Czerwone Zagłębie” — Sosnowiec — instruktor strażnicy, członek KC; Józef Baryla — członek KC, wiceminister obrony narodowej szef Głównego Zarządu Politycznego WP; Ignacy Drabik — członek KC, starszy mistrz w Zakładach Metalowych „Prom-Mesko” w Skarżysku-Kamiennym, woj. kieleckie; Tadeusz Kościowski — członek KC, wice Bielan, woj. Białsko-Podlaskie; Stanisław Królik — członek KC, przewodniczący RSP „Nowy Świat” woj. kaliskie; Stanisław Opalko — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie; Zofia Grzyb — członek KC, obuwiczka — brygadziśka produkcji w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór”; Zygmunt Wróński — członek BP, rdeniarz w Zakładach Mechanicznych „Ursus” w Warszawie; Eugeniusz Stawiński — członek Prezydium CKR, działacz społeczny Warszawa; Tadeusz Fiszbach — z-ca członka Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku; Henryk Szafranski — członek KC, członek Rady Państwa; Andrzej Wasilewski — członek KC, dyrektor Państwowego Instytutu Wydawniczego — Warszawa; Edward Pustelnik — członek KC, robotnik Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie.

3. Zbadanie zakresu winy i ustalenie odpowiedzialności komisja powinna zakończyć do końca czerwca 1981 roku.

KOMITET CENTRALNY PZPR Warszawa, 29 kwietnia 1981 r.

X Plenum KC PZPR

Bolesław Drożdż, członek Rady Państwa, redaktor naczelny „Chłopskiej Drogi” — Mieczysław Rog-Swiostek, członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Stefan Olszowski, brakarka w Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Krasnolen” w Krośnie — Janina Skublicka, zastępca szefa GZP WP, gen. dyw. — Henryk Koczara, spawacz brygadziśka Stoczni Gdańskiej im. Lenina — Jan Labęcki, wice-marszałek Sejmu — Andrzej Werblan, I sekretarz KW w Nowym Sączu — Henryk Kostecki, z-ca przewodniczącego CKKP — Jerzy Urbański, szluzarz maszynowy, mistrz produkcji w Kombinacie Maszyn Przemysłu Materiałów Budowlanych „Tremb-Makrum” w Bydgoszczy — Józef Blajet, członek Prezydium Komisji Zjazdowej — Jerzy Wiatr, przewodniczący Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych — Albin Szyszka, sekretarz KW w Szczecinie — Stanisław Miśkiewicz, członek CKR PZPR, asystent działacza Warszawy — Eugeniusz Stawiński, z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW w Lublinie — Władysław Kruk.

Następnie głos zabrał członek Biura Politycznego, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

W dalszym ciągu dyskusji wyprzedził się członek CKKP, przewodzący wólkien syntetycznych, brygadziśka w Zakładach Wólkien Chemicznych „Chemitez-Elana” w Toruniu — Henryk Bieniaszewski, I sekretarz KW w Tarnobrzegu — Tadeusz Haładaj, I sekretarz KW w Sieradzu — Tadeusz Stasiak, członek KC — Janusz Prokopiak.

W części obrad, dotyczącej spraw organizacyjnych, zabierając głos w imieniu Biura Politycznego, Stanisław Kania przypomniał, że na IX Plenum KC zapowiedziano uzupełnienie składu Biura Politycznego i Sekretariatu KC o nowych towarzyszy z terenowych instancji i organizacji, zwłaszcza robotników.

W porozumieniu z zainteresowanymi towarzyszami, wniesiono o przyjęcie rezynacji Józefa Pińkowskiego z funkcji członka Biura Politycznego, Emila Wojtaszka z funkcji zastępcy członka Biura Politycznego i sekretarza KC, Jerzego Wojcieckiego — ministra rolnictwa ze stanowiska sekretarza KC, oraz Zbigniewa Zielińskiego

ze stanowiska członka Sekretariatu KC.

Komitet Centralny zaakceptował poprzez głosowanie przedstawione propozycje, przy 5 głosach wstrzymujących się przy J. Pińkowskim; przy 1 głosie przeciwnym i 6 wstrzymujących się przy E. Wojtaszku; przy 1 głosie wstrzymującym się przy Z. Zielińskim i jednogłośnie odnośnie J. Wojcieckiego.

Stanisław Kania złożył ustępującym członkom centralnych organów partii podziękowania za dotychczasową pracę i życzenia dalszej, owocnej działalności.

W imieniu Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR zgłosił nowych kandydatów do centralnych organów partii. Zaproponował on, aby na członków Biura Politycznego wybrał członków KC — Gerarda Gabryś, górnika, instruktora strzałowego w kopalni węgla kamiennego „Barbara-Chorzów” w Chorzowie, woj. katowickie i Zygmunta Wróńskiego, rdeniarza w zakładach mechanicznych „Ursus” w Warszawie; na zastępcę członka Biura Politycznego — Józefa Masnego, I sekretarza KW PZPR w Opolu, a na członka KC i sekretarza KC — Kazimierza Cypryńskiego, zastępcę członka KC, I sekretarza KW PZPR w Szczecinie.

Dokonano wyboru komisji skrutacyjnej pod przewodnictwem członka KC, robotnika Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie, Edwarda Pustelnika i przystąpiono do przeprowadzenia tajnego głosowania.

W wyniku wyborów kandydatom powierzono w centralnych organach partii proponowane przez Biuro Polityczne funkcje, przy czym na 123 oddanych ważnych głosów otrzymali: G. Gabryś — 111, Z. Wróński — 110, J. Masny — 107 a K. Cypryński — 87.

W imieniu Komisji Wniosków zabrał głos Kazimierz Barcikowski: Otrzymałmyśmy dokumenty od przedstawicieli struktur partyjnych, którzy przystąpili do głosowania. Wydał oni oświadczenie dla prasy, w którym wyrażali zastrzeżenia, że nie uczestniczyli w obradach X Plenum KC i na wniosek towarzyszy, którzy z nimi pozostawali w kontakcie, przedłożyli

materiały, będące w istocie swej rezolucjami forum toruńskiego.

K. Barcikowski wniosł, aby po uwzględnieniu uwag wynikających z treści X Plenum KC, podstawowe dokumenty przedzjazdowe — projekty założeń programowych rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, jak też zmian i uzupełnień w statucie PZPR, zostały zredagowane w ostatecznym kształcie przez Sekretariat Komisji Zjazdowej i opublikowane w pierwszej dekadzie maja br., a tym samym skierowane do dyskusji.

Przystąpiono do zatwierdzenia uchwał Komitetu Centralnego. (Tekst uchwał podajemy oddzielnie).

Komisja Wniosków — jak poinformował K. Barcikowski — skierowała do protokołu obrad X Plenum KC uwagi będące wyrazem stanowiska tej Komisji w sprawie podjęcia nadzwyczajnych działań na rzecz poprawy sytuacji rynkowej. Uznało za celowe zwrócenie się z apelem do wszystkich związków z rynkiem jednostek gospodarczych, samorządów robotniczych związków zawodowych, do wszystkich ludzi pracy twórczych codzienny stan naszego rynku — o dodatkową produkcję i wykorzystanie w tym celu wszystkich możliwości surowcowych, sprawną dystrybucję i właściwy rozdział żywności, zapobieganie jej stratom, szczególną troskę o dzieci i młodzież w okresie wakacji, dobre zaopatrzenie kolonii i obozów, wreszcie — o energiczne zwalczanie spekulacji i żerowania na napięciach rynkowych.

Następnie Komisja Wniosków przedłożyła Komitetowi Centralnemu wniosek o odwołanie ze składu KC Józefa Buzińskiego i Józefa Majchrzaka oraz ze składu CKKP Teresy Andrzejewskiej oraz Antoniego Majdzińskiego. Z wnioskiem takim wystąpiła CKKP w oparciu o przeprowadzone badania i ocenę ich postępowania w przeszłości. Jednocześnie — powiedział K. Barcikowski — muszę poinformować Komitet Centralny, że członkowie Komisji Wnioskowej proponowali szersze zmiany w składzie władz centralnych. Po gruntownej dyskusji przedkładałmy zgłoszony wniosek. Wy-

chodził przy tym o założenia, że zgodnie z uchwałą X Plenum KC, do Zjazdu pozostaje 10 tygodni. Głównym zadaniem obecnego KC jest doprowadzenie partii do Zjazdu i poddanie się ocenie tego Zjazdu. W tej

Przemówienie końcowe Stanisława Kania

Nasze obrady dobiegły końca. Jak podkreślono w dyskusji, spotkali się one z zainteresowaniem w całej partii, w szerokich kręgach społeczeństwa. Wychodziły z tych obrad najmniej zmęczeni niż w innych, ale z większym poczuciem satysfakcji. Rozpatrzyliśmy projekty dokumentów przedzjazdowych: założenia programowych i zmian w statucie. Trzeba będzie te dokumenty jeszcze uzupełnić i uściślić. Muszą być one nie tylko nośne, ale także być realne, mieć pokrycie w praktyce. Cenna społeczna takich obietnic jak już tego doświadczyliśmy jest wysoka. Projekty te powinny być szybko poddane pod dyskusję. Z tym zwlekać nam nie wolno, bo ustalone terminy są krótkie. Pilną sprawą jest także przygotowywanie innych dokumentów zjazdowych, szczególnie tych, które wiążą się z koncepcją planów opanowania głębokiego i dotkliwego kryzysu ekonomicznego. Proponujemy też opracowanie projektu dokumentu traktującego o 100-leciu rewolucyjnego ruchu robotniczego, dokumentu, który pragniemy przedłożyć Zjazdowi.

Sądę wreszcie w oparciu o liczne opinie, z którymi m. in. spotkałem się na spotkaniu w Stoczni im. Lenina w Gdańsku, zresztą propozycje takie padły także i z tej trybuny, aby zbliżający się Zjazd uchwałił deklarację ideową, swego rodzaju manifest partii. Partia idzie na Zjazd z wielkimi nadziejami, w przekonaniu, że przyniesie on nośny, realistyczny, tak oczekiwany program, że wybierze i wyposaży centralne władze partii w wysoki autorytet moralny, że umocni przewodnią rolę partii w społeczeństwie.

Wszystko to wyznacza treść kampanii przedzjazdowej. Dziś się posiedzenie uruchamia zjazdowy zegar. Mamy do otwarcia obrad 75 dni. I każdy ten dzień musi być precyzyjnie

sytuacji byłoby nie uzasadnione dokonywanie głębszych zmian w składzie KC.

Wniosek o odwołanie J. Majchrzaka, T. Andrzejewskiej i A. Majdzińskiego Komitet Centralny przyjął jednogłośnie, a w sprawie J. Buzińskiego — przy jednym głosie wstrzymującym się.

Na zakończenie obrad głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

zapisany, zaplanowany, tak, żeby był dobrze wykorzystany i tu u nas na centralnym szczeblu, w Komitecie Centralnym w jego wszystkich opiniach robotniczych, ale również i w instancjach i organizacjach partyjnych. Na Zjazd chcemy przynieść z dobrym programem, ale i z przeżoną partią. Musimy uczynić wszystko, żeby tak się stało. W czasie dzisiejszych obrad z dużą troską podnoszono różne kwestie składające się na jedność naszej partii. Jedność ideowa, budowana w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu, oparta o socjalistyczne cele naszej partii i leninowskie zasady. Tak było zawsze, ale dziś, gdy podzieleni jest ruch zawodowy, ma to szczególne znaczenie. Owe podziały, jak świadczy o tym przykład, odnosi się nie tylko do kwestii organizacyjnych, ale i politycznych. Dlatego właśnie partia winna być tym głównym spoiwem.

Podkreślamy, że wybraliśmy orientację na polityczną drogę rozwiązania kryzysu. Opieramy nasze plany i zamiany w tej dziedzinie na własnych siłach. Potwierdzamy to raz jeszcze. Nie zapomnijmy jednak, że będzie to możliwe i stanie się realne wtedy i tylko wtedy, kiedy funkcjonować będzie w kraju przeżona partia. Jeśli tego zabraknie, będą to plany pisane palcem na wodzie. Umocnienie partii, jej jedności ma więc wymiar narodowy.

Nasze Plenum było okazją do wymiany poglądów w sprawie tzw. ruchu oddolnego w partii. Nielatwo jest się w tych sprawach wypowiedzieć. Wielu towarzyszy podkreśla, że nie powinniśmy nieczego czynić, co zaostroszyłoby sytuację, i tworzyłoby napięcie w organizacjach partyjnych. I nam w Komitecie Centralnym bardzo na tym zależy. W sprawach, które niepokoją trudno jednak rezygnować

(Dokończenie na str. 6)

Dwadzieścia godzin burzliwych obrad

Dyskusja plenarna, w której zabralo głos 41 mówców koncentrowała się wokół wszystkich podstawowych problemów społeczno-politycznych, którymi żyją obecnie nie tylko członkowie partii, ale całe społeczeństwo. „To co się w Polsce dokonuje od sierpnia — stwierdził Adolf Walek, I sekretarz KW PZPR w Płocku — ma charakter głębokich przemian jakościowych. Proces tych przemian jest nieodwracalny a pragnienie ich dokonania nie da się zaspokoić półśrodkami. Doły partyjne gorąco pragną zachowania jedności i zwartości partii i jej politycznego przywództwa. Partia w zakładach pracy i wsiach jest partią związaną ideami socjalizmu, jest dobrą partią. Jeśli chcemy sami poradzić sobie z kryzysem to trzeba tej partii z dołu jak najuważniej słuchać. Kryzys w partii nie jest kryzysem idei i wartości socjalizmu. Jest on wynikiem odstępstw od tych wartości. Ta gorzka prawda powinna stać się podstawą do wypracowania na IX Zjeździe nowej koncepcji działania jak również wyłonienia takich ludzi, których rozum i serce pozwolą odzyskać zaufanie do partii”.

Wielu mówców nawiązało do wyników IX Plenum, które nie zadowolili szeregowych członków partii. Nakłada to — mówiono — na obecne Plenum obowiązek spełnienia wniosków i postulatów, które zgłosiły podstawowe i zakładowe organizacje partyjne, zwłaszcza na spotkaniach z przedstawicielami centralnych władz partyjnych.

Wnioski i postulaty załóg przewijały się w wypowiedziach większości mówców. Dotyczyły one w pierwszym rzędzie oceny dokumentów przedwyborczych na IX Nadzwyczaj-

ny Zjazd Partii, a zwłaszcza projektu zmian statutowych. Większość dyskutantów pozytywnie odniosła się do propozycji ograniczenia ilości kadencji i niełączenia funkcji partyjnych z państwowymi, z uznaniem spotkało się zdemokratyzowanie ordynacji wyborczej, wprowadzenie tajności głosowania w wyborach do władz partyjnych wszystkich szczebli. Wyraźny niepokój wzbudza zbyt mały procent robotników wśród już wybranych delegatów na Zjazd. Wysuwano również propozycje, by członka instancji odwoływać mogli tylko wyborcy, a zatem by mandat delegata zachowywał ważność przez całą kadencję.

Niemal wszyscy mówcy, zwłaszcza robotnicy, ustosunkowali się do sytuacji w partii. Na IX Plenum — stwierdzali w dyskusji — pod presją okoliczności nie dokonano zmian personalnych. Obecnie są one konieczne. Inaczej partia nie odzyska zaufania klasy robotniczej i nie będzie mogła skutecznie spełniać kierowniczej roli w państwie. Chodzi — mówiono — o taki dobór ludzi w Biurze Politycznym, Komitecie Centralnym i Komisji Zjazdowej, by zyskał on aprobatę szeregowych członków partii. Nowe kierownictwo musi być zdolne do przeprowadzenia istotnych zmian w sposobach sprawowania władzy, musi sprawnie i zgodnie z wolą mas partyjnych przygotować IX Zjazd, musi szybko i skutecznie zapoczątkować porządkowanie gospodarki. Nie są do tego zdolni ludzie, na których ciąży współodpowiedzialność za obecny kryzys społeczno-polityczny. Spora część mówców wskazywała, że niezbędna jest również ujawnienie i zlikwidowanie mechanizmów powstawa-

nia błędnych decyzji i sytuacji pozwalających wykorzystywać stanowiska dla osobistych korzyści.

W wypowiedziach na ten temat nawiązano do faktu powrotu na scenę polityczną niektórych towarzyszy skompromitowanych w przeszłości. Chcą uzdrawiać ideologicznie partię — mówiono — mają recepty na wyjście z kryzysu gospodarczego, czyli chcą robić to, czego nie potrafili zrobić, kiedy pełnili odpowiedzialne funkcje partyjne i państwowe.

Do spraw ideologii, polityki i gospodarki nawiązywano przy okazji omawiania założeń programowych na IX Zjazd. Wzburzyły one znacznie więcej wątpliwości niż projekt zmian statutu. Wielu mówców uznało, że nie do przyjęcia jest rozdział mówiący o źródłach i charakterze kryzysu. Jest płytki i ogólnikowy. Wystąpienia na ten temat wielu dyskutantów związało z problemem odpowiedzialności za błędy polityczne i gospodarcze, za wykorzystywanie stanowisk dla bogacenia siebie, swojej rodziny i osób z otoczenia. Jeśli nie dokonamy pełnego rozliczenia winnych — stwierdzano — przed IX Zjazdem, to zamiast się on w trybunę rozrachunków i nie spełni swojej roli programowej.

Zwrócono również uwagę na konieczność pożegnania się także z tymi ludźmi, którzy nie ponoszą bezpośredniej, czy nawet pośredniej winy za destabilizację gospodarki i wynaturzenia w partii, ale którzy nie są zdolni udźwignąć ciężaru odpowiedzialności, ani wyobrazić sobie ogromu i zakresu zmian koniecznych do dokonania w partii i w państwie.

„Muszę przyznać, że optymizmem napawa mnie fakt — stwierdziła Zofia Gryzb — członek KC, członek CKKP, brygadziarka w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór” — że w podstawowych organizacjach partyjnych wszysek mówią jednym głosem, poruszają te same sprawy i inają praktycznie takie samo zdanie odnośnie konkretnych problemów, takich jak daleko idące zmiany w statucie, pełna czytelność tez programowych na Zjazd, czy ordynacja wyborcza. Nasz robotniczy głos zaczyna się liczyć i musi się liczyć, bo jest to jeden z ważnych kierunków nowego działania partii”.

Wielu mówców nawiązało do nowego zjawiska w życiu partii, jakim są tzw. struktury poziome, czyli bezpośrednie kontakty podstawowych organizacji partyjnych.

W tym kontekście m.in. Mieczysław Róg-Swiostek, członek KC, członek Rady Państwa, redaktor naczelny „Chłopskiej Drogi” zwrócił uwagę, że nie wolno nie dostrzegać, iż pojawiają się w partii skrajne, bałamutne poglądy, żądania wypaczone leninowskie zasady centralizmu demokratycznego. Pojawiają się projekty, które negują, bądź też usiłują bagatelizować zasadę dyscypliny partyjnej, na której oparty jest rewolucyjny charakter partii. Złe jest, że nie ma rozwiniętej polemiki z takim beztróskim podejściem do ideowego wnętrza partii, która pozbawiona niezbędnych atrybutów centralizmu i dyscypliny poartej świadomym poświęceniem, stałaby się rychło klubem dyskusyjnym. Straciłaby zdolność do jakiegokolwiek działania. Przyponiała również słowa Lenina, który mówił, że bez żelaznej dyscypliny bolszewicy nie byłiby w stanie stawić czoła gigantycznym przeciwnościom ówczesnego czasu. Chodzi o to, by stworzyć w państwie i w partii sprawiedliwą demokrację i władzę odpowiadającą ideałom socjalizmu. Lec z drugiej strony również władzę silną, sprężystą, zdolną do stanowczego egzekwowania swoich postanowień. Jest to wielki, aktualny problem, który sprzyjać może lub nie — wyjściu z kryzysu. Tymczasem pozostaje dyscyplina w partii i w różnych ogniskach administracji państwowej słabe, a władzy słabej, nikłej, nikt szanować nie będzie.

„Tworzą się — dodał — tzw. poziome struktury przewijające m.in. zasadę poziomego porozumiewania się członków PZPR w różnych częściach kraju. Jest w tej koncepcji na

pewno wiele dobrego. Wynika to stąd, że wielu towarzyszy ciągle nie dowierza kierownictwu partii co do szerszej woli odnowy. Ruch ten — stwierdził — w mojej opinii opiera się na intencji, aby zapobiec recydywie oderwania się instancji partyjnych od mas członkowskich, z troski o to, aby uczciwa myśl partyjna krążyła w partii jak żywa krew, aby nigdy przerosł centralizm nie mógł niweczyć demokratycznych praw członków partii. Ale jest to również kapitalna sprawa z punktu widzenia jedności partii dźwigającej wielki, gigantyczny ciężar odpowiedzialności za losy kraju. Musimy więc kojarzyć rozwój demokracji z rozwojem dyscypliny.

Znaczenie ostrzeżenie ocenił zjawisko struktur poziomych — członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, członek kolegium NIK — Kazimierz Karkol. Wydaje mi się — stwierdził — że sprawa Tomunia (odbyło się tam spotkanie przedstawicieli POP z wielu rejonów kraju) jest sprawą, na którą trzeba popatrzeć dość pryncypialnie, otwarcie. Stoimy w obliczu sytuacji, kiedy na czele ognia partyjnych stoi człowiek, którego z partii wydalono, słusznie czy niesłusznie. Na ten temat były dyskusje, ale decyzyja zapadła i zgodnie z tym co w partii obowiązuje, trzeba zachować się w sposób odpowiedni. Nie wiem czy pozostawienie poza strukturą partii tego zespołu, który postanowił złamać wszystkie zasady, przyniosłoby samokrytyczną ocenę, czy osztybiłaby ona gorące głowy. Jestem natomiast przekonany, że obecnie prominentnych przedstawicieli instancji partyjnych na konwentykuł frakcyjnym na pewno nie przyczyni się do pobudzenia refleksji, nie powstrzyma od działania, które powinno być chyba nazwane po imieniu.

Symptomatyczne były głosy na temat „Solidarności”: od takich, które określały „Solidarność” jako organizację polityczną i nawiązywały do walki politycznej z niektórymi przedstawicielami tej organizacji, do takich, które w sojuszu i współpracy z „Solidarnością” upatrywały czynnik stabilizujący sytuację w kraju.

„W całej rozciągłości popieram wyrażone w referacie stanowisko I sekretarza KC — stwierdził Stanisław Gierczyk — członek KC, mistrz w galwanizacji w Lubuskich Zakładach Aparatów Elektrycznych „Mera-Lumel” w Zielonej Górze — odnośnie akceptacji „Solidarności”. Uważam też, że partia musi pomóc w szybkim organizowaniu „Solidarności Wiejskiej”. Jeżeli chcemy być wiodącą siłą narodu, to musimy — mówił dalej — sprawić, aby polityka partii była zgodna z wolą narodu. Nie może być sytuacji, że naród jest dla partii. To partia powinna być dla narodu”.

Wielu zabierających głos stwierdziło, że znaczna część wniosków i postulatów powinna być adresowana do rządu. Rząd bowiem odpowiada za przywracanie porządku prawnego w państwie, za ustalenie i podanie do publicznej wiadomości stopnia odpowiedzialności poszczególnych osób za kryzysową sytuację gospodarczą, za spieszenie prac nad reformą gospodarczą i za doprowadzenie do renowacji porozumień społecznych celem doprowadzenia ich do poziomu odpowiadającego obecnym możliwościom państwa.

Podkreślano jednak, że do spełnienia takich zadań zdolny może być tylko rząd oczyszczony z ludzi współodpowiedzialnych za doprowadzenie kraju do kryzysu, z bliskich współpracowników byłego premiera, który został usunięty z partii.

Ze spraw wyżej poruszonych wielu mówców za szczególnie istotne uznało przyspieszenie prac nad wdrożeniem reformy gospodarczej, uznając, że opóźnianie prac nad tą reformą i jej wprowadzeniem w życie pogłębia kryzys i niebezpiecznie oddala jego likwidację.

Powolność działań rządu daje się zauważyć nawet tam, gdzie nie trzeba czekać na reformę; np. o przestawkach zatrudnienia w administracji mówi się od dawna i nadal tylko mówi.

Opieszałość obserwuje się —

co jest szczególnie niebezpieczne — także na odcinku pomocy dla rolnictwa. I tu pada wiele słów, a nie widać działań. „Podjęto słuszną decyzję przedstawienia wielu zakładów przemysłowych na produkcję dla rolnictwa — stwierdziła Maria Karwala — zastępca członka KC, rolniczka ze wsi Kubicze w woj. ciechanowskim. — Dlaczego więc nie mamy informacji o takich zakładach? Czy żaden zakład nie przestawił się na produkcję dla rolnictwa?”

Jerzy Romanik — zastępca członka KC, górnik kopalni „Siemianowice” krytycznie wypowiedział się o polityce władz resortu górnictwa. „Zamiast mówić o tym jak zwiększyć wydajność maszyn i urządzeń — powiedział m.in. J. Romanik — cały czas kombinuje się jak by zwerbować ludzi do pracy w sobotę. Wstyd mi z tej trybuny mówić, że za przyjęcie w sobotę do pracy oferowano górnikowi kilo kiełbasy”.

Sporo uwagi poświęcili uczestnicy dyskusji sprawom informacji. Przeważała opinia, że choć prasa i inne środki masowego przekazu pracują lepiej, to jednak stan informacji w kraju, w tym również informacji wewnątrzpartyjnej jest ciągle niezadowolający.

Zabrał na ten temat głos m.in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Stefan Olszowski. „W kształtującej się w ostatnich miesiącach polityce informacyjnej dopracowujemy się nowych metod i nie zawsze unikamy błędów — stwierdził. — Sprawa informacji jest i będzie przedmiotem zaangażowania i zainteresowania opinii społecznej. Trzeba zatem nieustannie dążyć do usuwania pomyłek w polityce informacyjnej. Ta polityka musi być i będzie doskonała”. Ten sam mówca, stwierdzając, że w „Solidarności” wyraźne stają się próby zmiany charakteru tej organizacji ze związku zawodowego w ruch społeczno-polityczny, powiedział: „Nieprawdą jest, że jedynym gwarantem odnowy jest „Solidarność”. Główny jej ciężar i główną zaś odpowiedzialność wzięła na siebie nasza partia i rząd”. Dalej S. Olszowski, ustosunkowując się do sytuacji gospodarczej kraju, krytycznie ocenił zbyt szerokie zaangażowanie się w przeszłości we współpracę z krajami kapitalistycznymi. Zwrócił uwagę, że tak dużych ilości potrzebnych naszej gospodarce surowców nie jesteśmy w stanie kupić w innym kraju poza Związkiem Radzieckim. Współpraca nasza z tym partnerem — (zwrócił na ten temat uwagę również kilku innych mówców) — ciągle jest w społeczeństwie nie doceniana.

„Z kryzysu gospodarczego — kontynuował S. Olszowski — możemy wyjść tylko za cenę wyrzeczeń i ograniczeń. Żadne półśrodki, zwłaszcza kurczowe trzymanie się skostniałego systemu cen, nie przyniosą radykalnej zmiany. Skutki wyrzeczeń i ograniczeń powinny być minimalizowane i rozkładać się proporcjonalnie do wysokości dochodów”.

W wielu organizacjach pojawiło się zjawisko oddawania legitymacji partyjnych. Wśród kilku dyskutantów tłumaczących te fakty zabrał głos Albin Siwak, zastępca członka KC, brygadziasta budowlany w KBM Warszawa-Wschód stwierdzając m.in.

„Dlatego to robicie wy, którzy macie czyste ręce i sumienia, robotnicy, którzyście powinni rozliczać złodziei? Nie wy powinniście z partii odchodzić”. Tenże mówca zwrócił się z apelem do robotników i chłopów by nie pozwolili sobą manewrować.

Sprawom młodzieży poświęcił swoje wystąpienie przewodniczący ZG ZSMP Jerzy Jaskiernia. „Nie da się dziś — stwierdził — kierować młodzieżą z zewnątrz. Wielka frustracja młodzieży — kontynuował — nie zostanie rozładowana, jeżeli na IX Zjeździe nie sformułujemy, przynajmniej tymczasowo, ale jednak perspektywicznie, polityki w stosunku do młodego pokolenia Polaków”.

Jedno z przemówień poruszających problem odpowiedzialności za błędy wygłosił Edward Szymański — członek KC, I sekretarz KW PZPR we Włocław-

ku. „Wybory — stwierdził — będą swoistą formą rozliczenia. Jednak już dzisiaj towarzysze, którzy utracili polityczne i moralne uprawnienia do pełnienia mandatów w kierowniczych gremiach partii na różnych szczeblach, powinni z nich odejść. Konieczne jest personalne uwiarygodnienie KC. Jedno z plenarnych posiedzeń KC jeszcze przed IX Zjazdem — mówił — powinno się odbyć z udziałem E. Gierka”. Dalej mówca stwierdził, że niezbędne jest określenie terminu, w jakim zostaną zbadane popełnione w przeszłości nadużycia. Uznał też za niezbędne określenie sposobu sprawowania przez partię kierowniczej roli. „Zasada ta — stwierdził — powinna realizować się przede wszystkim poprzez działania podejmowane przez partię w ramach partnerskiego układu ze stronnictwami politycznymi, związkami zawodowymi i środowiskami katolickimi”.

Jerzy Wiatr — członek prezydium Komisji Zjazdowej, profesor Instytutu Socjologii UW w swoim wystąpieniu zajął się m.in. toczonymi w partii dyskusjami nad problemami ideowymi. W kontekście tym wspominał o konieczności walki z rewizjonizmem, ale i z nadużywaniem tego zjawiska jako swego rodzaju straszaka. Ilekroć, mówił, takie czy podobne koncepcje polityczne, które dzisiaj wprowadzamy — były określone jako rewizjonistyczne. Zatem czujność w stosunku do rewizjonizmu musi iść w parze z czujnością wobec wszystkich, którzy nadużywają straszaka rewizjonizmu, posługując się nim dla manipulowania w sferze teorii.

Najistotniejsze problemy, postulaty i pytania zawarte w dyskusji znalazły odbicie w wypowiedzi premiera Wojciecha Jaruzelskiego. Premier poinformował, że rząd kieruje do Sejmu: raport o stanie gospodarki, program działań rządu w zakresie stabilizacji gospodarczej oraz ocenę i wnioski dotyczące stanu prac i zamierzeń w przedmiocie reformy gospodarczej. Dalej poinformował o aktualnych pracach rządu. Są to przede wszystkim działania doradne obliczone na łagodzenie skutków kryzysu. Drugą grupę stanowią prace długofalowe podbudowywane dużą ilością przygotowywanych aktów prawnych i wreszcie trzecią — działania systemowe. Jest to głównie — stwierdził premier — reorganizacja systemów i struktur zarządzania oraz reformy cen. To ogromnie trudne ale dające wielkie nadzieje i realne szanse powodzenia operacje ekonomiczno-społeczne. Premier podkreślił, że to partia była i jest promotorem tych reform. Jej wsparcie i inspiracja są nadal konieczne, bo bez partii nie-możliwe jest wyjście z kryzysu i ograniczenie jego społecznych kosztów. Omawiając wewnętrzną sytuację polityczno-gospodarczą W. Jaruzelski stwierdził: Mimo ciężkiego kryzysu istnieje w naszym społeczeństwie szeroka, powszechna niemal akceptacja socjalizmu jako ustroju, jako idea sprawiedliwości społecznej. Logicznie stąd wynika, że wspólna dla partyjnych i bezpartyjnych powinna być płaszczyzna wysiłku dla wspólnego dobra. Pragniemy, by tocząca się rozmowa z „Solidarnością”, by nasze inicjatywy powołania Wspólnych komisji, by wszystko to określiło wyrazniej ramy współdziałania, prawa i obowiązki, jednakowe rozumienia i przestrzegania pojęcia praworządności. Rząd będzie realizować porozumienia — kontynuował — a jednocześnie zgodnie z niedawną uchwałą Sejmu bardziej konsekwentnie zapewni warunki funkcjonowania władzy, ochronę racji socjalistycznego państwa.

W dalszej części swego wystąpienia premier zapowiedział porządkowanie systemu reglamentacji, zwalczanie wszelkich form biurokracji oraz odwołanie się do poczucia gospodarności obywateli traktując te działania jako fragment odnowy życia społecznego. Zapowiedział też doskonalenie polityki kadrowej podkreślając, że kryje się w tym jeden z istotniejszych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. (PAP)

Przemówienie końcowe Stanisława Kani

(Dokończenie ze str. 5)

z prawa głosu, wynikającego chociażby z tego, że jesteśmy i członkami partii i członkami jej kierownictwa.

Wielu z towarzyszy podkreślało, że ten ruch struktur poziomych zrodził niezadowolone i z tego co doprowadziło do konfliktów, i z tego co się w Polsce stało po wielkich konfliktach i z krytycyzmu wobec pracy instancji partyjnych, zwłaszcza Komitetu Centralnego.

Na spotkaniach dochodzi do pasjonujących dyskusji pobudzających myślenie i działanie organizacji partyjnych. I to dobrze, temu nie można zaprzeczać. Ale przecież tak jak w innych sprawach i w tym przypadku nie tylko intencje są ważne. Tu chodzi nie tylko o pozytywną ocenę dyskusji. To co rodzi obawy — podkreślam i moje obawy również — to tworzenie trwałych struktur, tworzenie ośrodków kierowania. Doświadczenie stulecia ruchu robotniczego potwierdza, że najważniejsze to dbać o zdolność partii nie tylko do dyskusji, ale do działania, i to zdyscyplinowanego działania, oparte na świadomej dyscyplinie, która rodzi się w warunkach funkcjonowania — demokracji życia naszej partii.

Tak powstawały leninowskie zasady budowy partii, zasady które sprawdziły się w całym ruchu międzynarodowym. A więc nie one, ale ich naruszenie stanowiło źródło naszego kryzysu. Głównymi naszymi zadaniami — musi być powrót do tych sprawdzonych zasad, stwarzanie w partii korzystnych, twórczych, głęboko demokratycznych stosunków.

W projekcie zmian w statucie proponujemy wprowadzenie nowego sposobu oceny członków partii. Dotychczas zauważaliśmy w praktyce tylko tych, którzy naruszają zasady statutu. Stąd istniejący system kar. Po raz pierwszy wśród projektowanych zmian do statutu wprowadzamy zapis o systemie wyróżnień członków partii. Jest to bardzo istotne uzupełnienie statutu. Trzeba honorować towarzyszy ofiarnych, pełnych inicjatywy, wyróżniających się, broniących dobrego imienia naszej partii.

Dokonaliśmy zmian w składzie Biura Politycznego i Se-

krretariatu Komitetu Centralnego. W jego składzie witamy nowych członków Biura — robotników tow. Gerarda Gabryśia i Zygmunta Wronskiego. Zwiększenie roli robotników w życiu partii to ważny warunek jej zmiana, jej wiary i klasa robotnicza, z bezpartyjnymi. Jesteśmy przeciw partii nie dla siebie, mamy przewodzić, ale i służyć zarazem społeczeństwu.

Podczas Plenum podnoszono wiele ważnych spraw również o ekonomicznym charakterze, spraw, które będziemy rozpatrywać. Wśród nich jest temat węgla. Jest to strategiczny problem dla kraju. Musimy znaleźć wyjście z obecnego stanu, który charakteryzuje się 20-proc. spadkiem wydobycia w pierwszym kwartale br. Będziemy wspólnie z górnikami szukać dróg poprawy sytuacji. Zgodnie z sugestią tow. Romanika, niebawem pragnę wspólnie z górnikami wziąć udział w dyskusji i na ten niezmiernie ważki dla całego kraju temat.

Dużo jest faktów, o których była mowa podczas obrad, a które tworzą obraz realnych zagrożeń. Fakty te, to rozprężenie, anarchia, działania różnych sił, które nie ukrywają swych kontrrewolucyjnych zamiarów.

Trwają w partii zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Rozwinie się dyskusja przedzjazdowa. Będziemy wszyscy: członkowie KC i Biura Politycznego, centralnego aktywu partyjnego brać w niej aktywny udział. Zapraszamy do tej dyskusji wszystkich. Nie jest to tylko program Zjazdu, nie służy on tylko partii. Jest to program z którym wiążą się losy całego narodu. Ważne jest, żeby w rezultacie dyskusji wzbogacił się nasz program. Musimy wspólnie, cała partia, szukać odpowiedzi na pytanie: co zmienić, żeby siła partii była większa, żeby życie było lepsze, żeby opanować kryzys, wyjść na drogę ponownego rozwoju. Kończymy obrady w przekonaniu, iż będą one dobrze służyć partii, dobrze służyć zadaniami, które dzisiaj narzekał nam.

Obrady Plenum zakończono odświeżaniem Międzynarodówki.

(PAP)



Fot. Jadwiga Rubis

„Piwnica” u hutników

„Piwnica pod Baranami” — legendarny krakowski zespół kabaretowy opuścił swoją rynekową siedzibę, by w nietypowej, jak dla kabaretu porze i scenerii, stanąć przed hutniczą publicznością w Hucie im. Lenina.

słowem, kto chciał mógł „Piwnicę” zobaczyć. Okazało się, że przy dobrych chęciach nawet w z pozoru nieprzytulnej i zuniformizowanej sali konferencyjnej „Piwnica” potrafi stworzyć... piwniczny klimat. Może tylko rekwizyty, które służyły za tło wykonawcom świadczą o aktualizacji i ułonie członków kabaretu w stosunku do gospodarzy. A potem potoczył się program przerywany salwami śmiechu i bra-

wami, bo humor „Piwnicy” jest uniwersalny i trafia do wszystkich. Ponad 2-godzinny program prowadzony przez Piotra Skrzyneckiego dobiegł końca. Jeszcze brawa, chwila refleksji, po czym rozsunięto stopy i znów znaleźliśmy się w sali konferencyjnej.

Między koncertami piwnicznymi mieli okazję zjeść autentyczny obiad w stołówce pracowniczej.

Nie biorąc odpowiedzialności, powtarzamy kraczącą plotkę, że po występach padła propozycja objęcia patronatu nad kabaretem przez Kombinat. Nie wyobrażamy sobie jednak by „Piwnica” mogła mieć „patrona” choć sam pomysł wydaje się miły. (j.r.)

Trzeciomajowa sesja w UJ

Z okazji 190-lecia uchwalenia Konstytucji 3 Maja Uniwersytet Jagielloński i krakowski oddział PAN organizują w poniedziałek, 4 maja o godz. 9 w auli Collegium Novum, ul. Gołębia 24 sesję naukową, w czasie której wybitni historycy krakowscy mówić będą o tym jednym z najważniejszych w naszych dziejach wydarzeniach. Otwarcia sesji dokona rektor UJ prof. Mieczysław Hess. Pierwszy referat wygłosi prof. Józef Gierowski — „Konstytucja 3 Maja jako wyraz polskiej myśli politycznej XVIII w.” „Trzy konstytucje: polityczna, ekonomiczna i moralna” to tytuł referatu prof. Emanuela Rostworowskiego. Prof. Celina Bobińska mówić będzie na temat: „Konstytucja 3 Maja i spór o początek Polski nowożytnej”. Ostatni z referatów przygotował prof. Wojciech M. Bartel: „Czy Konstytucja 3 Maja jest tylko czezigodnym dokumentem?”

Sądymy, że tematyka sesji i autorytet naukowy jej referentów sprawia, iż zainteresuje ona nie tylko wąskie grono fachowców, ale wszystkich interesujących się dziejami ojczyzny.

Z okazji święta Stronnictwa Demokratycznego

Zgodnie z uchwałą marcowego Kongresu Stronnictwa Demokratycznego dzień 3 maja będzie odciążony dla uczczenia Konstytucji 3 Maja obchodzony jako święto Stronnictwa. Głównymi uroczystościami w dniu 3 maja będą: złożenie wieńców przy Grobie Nieznanego Żołnierza na pl. Matejki oraz uroczysta akademii w sali obrad Rady Narodowej m. Krakowa przy placu Wiosny Ludów.

Uroczyste złożenie wieńców odbędzie się o godz. 12, uczestniczyć w nim będą poczty sztandarowe cechów oraz kompania honorowa WP.

Natomiast w programie akademii, która rozpocznie się o godz. 13.30 przewidziane są referaty na temat Konstytucji 3 Maja i święta SD przy-

gotowane przez prof. St. Grodzkiego i dr A. Pankowicza (obaj z UJ) a następnie w części artystycznej aktorzy scen krakowskich przedstawiają program związany z Konstytucją 3 Maja.

Święto 3-majowe uzewnętrznione zostanie poprzez plakaty specjalnie przygotowane na tę uroczystość. Jeden z nich opracował, jeszcze przed uchwałą o obchodach Święta, plastyk krakowski Jerzy Napieracz, niestety interesujący druk wydany został w b. małym nakładzie.

Odbędzie się także skromne uroczystości terencowe, m. in. w Proszowicach i Myślenicach, a 4 maja w siedzibie SD odbędzie się wieczornica przy świecach. (ag)

notatnik krakowski

- DZIS O GODZINIE:
- * 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — dr med. P. Weselucha — „Mechanizmy pracy twórczej”.
 - * 18 — Muzeum Archeologiczne, ul. Poselska 3 — mgr Iza Sitko — „Sensacyjne odkrycia w Dolinie Królów”.
 - * 19 — KMPiK, Mały Rynek 4 — „Hitlerowskie plakaty śmierci” — mówi St. Dąbrowska-Kostka.
 - * 19 — Klub TSKZ, ul. Ślawkowska 30 — Recital skrzypcowy Romana REINERA.
 - * 20 — Galeria KRZYSZTOFO- RY, ul. Szczepańska 2 — Stow. Artystyczne Grupa Krakowska — Muzyka Centrum — Tom Johnson — Krzysztof Knittel.
 - * 20 — KDK, s. 115/II p. — „Czas zmartwychwstania” — spektakl Grupy „Sta Viator”.
 - * 21 — „ROTUNDA” — Spotkanie skrzypków jazzowych.



Towarzystwo Kultury Teatralnej Oddział Grodzki zaprasza w poniedziałek 4 maja br. na „Wspomnienie o prof. Wiesławie Goreckim” do Klubu ZLP ul. Krupańska o godz. 19.

Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług Informuje, że decyzją prezydenta miasta Krakowa wydłuża się termin realizacji kart na mięso i jego przetwory na m-c kwiecień br. — do dnia 8 maja 1981 r.

Decyzja ta jest wynikiem nierytmicznych dostaw mięsa i jego przetworów oraz drobiu — co uniemożliwiło konsumentom dokonanie za kupu.

Jednocześnie Wydział Handlu i Usług apeluje, aby w miesiącu maju i miesiącach

Kartki na mięso ważne do 8 maja

następnych w miarę możliwości konsumenci realizowali zakupy równomiernie na przestrzeni całego miesiąca, gdyż w następnych miesiącach nie będzie możliwości przedłużenia terminu realizacji kart zaopatrzeniowych.

OD REDAKCJI: Podając do publicznej wiadomości komunikat Urzędu Miasta, mamy jednocześnie pytanie, czy znając sytuację z towarem i transportem, nie można było podjąć tej decyzji parę dni wcześniej? Oszczędzić ludziom nerwów i sił?

Co dzień niesie Cena paczki kawy?

We wtorek 28 kwietnia, ok. godz. 16 tłum zdusił stojącego w kolejkę w Delikatesach, w Ryнку Głównym, chłopca w wieku 10—12 lat. Dziecko wyniesiono przed sklep, podjechała po nie karetka Pogotowia. Na miejscu pozostali kolejkowicze kłócący się zawzięcie między sobą. Tylko niektórzy wydawali się być przejęci tym, co spotkała chłopca, reszta awanturowała się nadal...

Czasy są trudne, zaopatrzenie fatalne, ale na miłość boską, czy paczka kawy, parę czekoladek są tak ważne, że przystojnie potrafią cały świat łączyć z godnością? (mar)

30 kwietnia — 1 maja

Komunikacja, opieka lekarska, gastronomia

Wydział Komunikacji UM Krakowa zawiadamia, że od dnia 30 kwietnia do 1 maja w wielu ulicach śródmieścia obowiązują będą zakazy zatrzymywania się pojazdów lub zakazy ruchu.

Zespoły wyjazdowe przygotowani ratunkowego zostaną rozmieszczone w następujących miejscach: ul. Sieniana, ul. Grodzka, ul. św. Anny, ul. Jagiellońska, pl. Szczepański, ul. Floriańska.

Na obrzeżach Rynku Głównego i ulicach przyległych zostaną zorganizowane ruchome punkty sprzedaży napojów chłodzących.

Świąteczny relaks

OTO PROPOZYCJE: jutrzejsze popołudnie daje możliwość uczestniczenia w imprezie rozrywkowej w Parku im. H. Jordana, gdzie w godz. 17—20 występować będą zespoły muzyczne.

pię zespoły województwa miejskiego krakowskiego z prezentacją folkloru. I tak w niedzielę o 15 — tańczyć i śpiewać będą „Jacytacy Mietniowiacy”, Zespół „Radziszów”, „Zabawa”, „Zagórze” i gościnnie „Sądeczanie”. Wieczorem natomiast — o 18.30 zapraszają na swój popis „Czerwone maki” z Czarnochowic, „Elegia” z Rudnika, „Górki” z Myślenic, Zespół Ludowy z Głogoczowa, „Zespół Tańca Ziemi Myślenickiej” i „Grupa Obrzędowa” z Nowej Góry. W poniedziałek o 17 wystąpią: „KraK” ZDK Budostal, „Hamernik” DKK HiL, „Nowa Huta” DKK HiL i Zespół Ludowy z Mydlnik. Warto te koncerty zobaczyć. (bn)

Dzisiaj po południu na Stadionie KS „Korona” i na dziedzińcu Wzgórza Wawelskiego odbędzie się harcerskie capstrzyki.

JUTRO — 1 MAJA na Rynku Głównym występować będą w godz. 15—20 krakowskie zespoły folklorystyczne: „Słowianki”, „Hamernik”, „Krakowiacy”, „Skalni”, „Budowlani”. W Barbakanie — od 17—20 — koncert muzyki rozrywkowej z udziałem zespołów i solistów. Wystąpią m. in.: Zespół „KraK”, Leszek Wójtowicz, A. Bańdo i „Pracownia”, E. Domagała i „Kwartet Myśliwski”. Przewidziana jest tam także projekcja filmu fabularnego.

MIESZKANCY NOWEJ HUTY będą mieli możliwość oglądać w 1-majowe popołudnie (16.00—19.00) występy zespołów artystycznych z MDK Na Stoku, Zespół „Plus” z MDK na os. Tysiąclecia, Zespół Muzyczny z MDK im. J. Korczaka. Gdzie? Nad Zalewem.

NATOMIĄST PODGÓRZANIE mają podwójne zaproszenie. Na Stadionie KS „Borek” w godz. 16—20 odbędzie się koncert Orkiestry Dętej Krakowskich Zakładów Sądowych i występ „Podgórskiej Kapeli Podwórkowej”. W tych samych godzinach w Parku im. Bednarskiego prezentowany będzie program estradowy w wykonaniu artystów scen krakowskich oraz „Małych Słowianek” i „Polonów”.

rozmowy przy herbacie

DOC. ZYGMUNTA BOCHENSKIEGO — z-cę kierownika Zakładu Zoologii Systematycznej i Doświadczalnej PAN oraz członka Sekcji Ornitologicznej Pol. Tow. Zoologicznego — udaje mi się zastać w krakowskiej pracowni między jednym, a drugim wypadem w teren. Wiosna — pracowita dla ornitologów pora...

Proszę zaspokoić ciekawość laika: czy można jeszcze w Krakowie usłyszeć autentyczny śpiew słowików?

Można, między innymi w okolicy kopca Kościuski, Sikornika, rzadziej na Salwatorze, bo ostatnio mniej słowików gnieździ się w zarostach tamtejszych ogrodów i cmentarzy. Są to jednak słowiki rdzawe, a nie szare.

Więc nie tak pięknie śpiewają?

To zależy. Śpiew ptaka jest w dużej mierze indywidualną cechą. A poza tym, czy wie pani, że w ptasiej mowie rozróżnia się „dialekty”? Porównywałem kiedyś głos zięby z nagrań płytowych pochodzących z różnych krajów europejskich — każda śpiewała nieco inaczej, choć w żadnym wypadku nie było wątpliwości, że to właśnie zięba.

Ile gatunków ptaków żyje obecnie w Krakowie?

Jeśli weźmiemy pod uwagę obszar Wielkiego Krakowa — około stu. Trudno określić ściśle, bo stale zachodzą zmiany, związane m. in. z napływem od zachodu

Kto słucha słowików?

Europy fali gatunków zurbanizowanych, wyraźnie preferujących środowisko miejskie. Niektóre już się u nas zadamowiły, jak na przykład kos i gołąb grzywacz, inne dopiero docierają. Liczny jest zespół ptaków gnieźdzących się w ogrodach i parkach: szpaki, kosy, drozdy, kopełuszki, pokrzewki czarnobiste, piegię, sikorki, dzwonice, zięby. Bardzo rozmnożyły się ostatnio sroki. Słabiej natomiast reprezentowane jest ptactwo wodne, choć już np. w pobliżu Tyńca można spotkać łyski, kurki wodne, trzciniaki, derkacze, dzikie kaczkę, a nawet pojedyncze gniazda mew śmieszek.

Dlaczego ptaki dobro-

wolnie wybierają obec im dotąd środowisko i bliskie sąsiedztwo człowieka?

Tu jest korzystniejszy mikroklimat, więcej pożywności, mniejsze zagrożenie ze strony drapieżników. Nie zawsze wiemy jednak, jaki czynnik decyduje w przypadku określonego gatunku.

Gdzie najlepiej obserwować ptaki?

Można wszędzie i przez cały rok. Dobrze jest każde okno i każdy balkon. Podjąłbym się, nie opuszczając tego pokoju, przeprowadzić całą serię interesujących obserwacji, choć jest to centrum miasta, a okno wychodzi na zamknięte podwórko. Wystarczyłoby umieścić na parapacie skrzyneczkę lego-

wą, w której tylną ścianę zastąpiłaby szyba i ruchoma przesłona od zewnątrz...

Kto może należeć do Sekcji Ornitologicznej PTZool?

Ornitologzy profesjonalni niejako z obowiązku, a poza tym właściwie każdy, kogo interesuje życie ptaków. W krakowskim Kole Sekcji Ornitologicznej mamy młodzież szkół średnich, studentów, leśników, ale jest i emerytowany kolejarz i elektrotechnik.

Co im zapewnia Koto?

Prenumeratę „Przeglądu Zoologicznego”, kontakt z specjalistami, możliwość dyskusji i wymiany spostrzeżeń. Nie narzucamy planu badań, każdy wybiera dziedzinę, która go ciekawi. I to uważam za cenne, bo człowiek uczy się w ten sposób naprawdę rozumieć przyrodę.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała: HALINA SŁOCZYŃSKA

KIEDY Co KIEDY gdzie Co gdzie? KIEDY

Table with 4 columns: CZWARTEK, PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA. Each column lists dates and names of events.

TEATRY

Czwartek

Słowackiego 19.15 Brat naszego Boga. Miniatura (pl. św. Duchy) 20.30 Oskarżyciel publiczny. Modrzejewskiej 19.15 Błęsy. Bagatela 19.15 Indyk. Ludowy 19.15 Krakowiaci i górale. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Ptasznik z Tyrolu.

Piątek

Nieczynne.

Sobota

Słowackiego 16.30, 20 Brat naszego Boga (na obywatela przedabonam. nieważne). Modrzejewskiej 19.15 Wyzwolenie. Kameralny 19.15 Emigranci. Bagatela 19.15 Indyk. Ludowy 19.15 Krakowiaci i górale. Muzyczny 19.15 Ptasznik z Tyrolu. Scena dla dzieci Krakus (ul. Wrocławska 26) 17 Jaś i Małgosia. Grotka 16 Czerwone pantofelki. Kolejarka 19 Włcek i Wacek. JAMA Michalika 22.15 Kabanet - Diabli nadali. Kawiarnia Literacka 22 Kabaret literacki.

Niedziela

Słowackiego 11 Brat naszego Boga (abonamenty nieważne). 19.15 Opowieść o Mistrz Twardowskim. Scena dla dzieci Krakus 17 Jaś i Małgosia. Modrzejewskiej 19.15 Wyzwolenie. Kameralny 19.15 Emigranci. Bagatela 19.15 Indyk. Ludowy 11 Kot w butach. 19.15 Mimika czyli nauka sztuki scenicznej. Grotka 16 Czerwone pantofelki. Kolejarka 19 Włcek i Wacek.

KINA

Czwartek

Kijów 15.30, 18, 20.15 Cena strachu (USA 1. 18). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos. Warszawa 15, 18 Superpotwór (jap. b.o.). 20.15 Transamerican Express (USA 1. 15). Wolność 16 - seans zamkn., 19.15 Zamach stanu (pol. 1. 15). Wanda 16, 20 W biały dzień (pol. 1. 15). 18 Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce (pol. b.o.). Mł. Gwardia 15.30, 17.45 Rój (USA 1. 12), 20 Fabiana spotkanie z Bogiem (węg. 1. 18). Wrzos (Zamojskiego 50) 18, 18, 20 Dziewczyna z reklamy (USA-wł. 1. 18). Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20 Superpotwór (jap. b.o.). Mała sala 15, 17, 19 Gra ciałem (czech. 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos. Mała sala 15, 17, 19, 20 Powiedz że ją kocham (fr. 1. 18). Kultura (Rynek Gl. 27) 16 Czarny korsarz (wł. 1. 15), 18 Gorączka sobotniej nocy (USA 1. 15), 20 O jeden most za daleko (ang. 1. 15). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Lawina (USA 1. 15). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) - niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 18 Bez miłości (pol. 1. 18), 20 Wierna żona (fr. 1. 18). Rotunda (Oleandry 1) 15 FIST (USA 1. 18), 17.30 Niebieskie kolnierzyki (USA 1. 15). Maskotka (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.30, 19.30 Mroczny przedmiot pożądanego (fr. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka 14, 16, 18, 20 Rewolwer (wł. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 15 17, 19 Rój (USA 1. 12). Sfinks (Małajkowskiego 2) 16, 18, 20 Pierwsza miłość (wł. 1. 18).

Piątek

Kijów 15.30, 18, 20.15 Cena strachu. Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos. Warszawa 10, 12.15, 16, 18 Superpotwór, 20 Flic story (fr. 1. 18). Wolność 10, 13, 16, 19.15 Zamach stanu. Wanda 10, 12 Przygody barona Münchhausena (fr. b.o.), 16, 18, 20 W biały dzień. Mł. Gwardia - Iluzjon: 10, 12.15, 16, 20 Cienie (USA). Wrzos 16, 18, 20 Manhattan (USA 1. 18). Świt 15.45 Superpotwór, 18 Zamach stanu. Mała sala 15, 17, 19 Gra ciałem. Światowid 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos. Mała sala 15, 17, 19, 20 Powiedz że ją kocham. Kultura 9, 19, 18 Czarny korsarz, 12, 16, 20 Cenny depozyt (fr. 1. 12), 14 Weekendy (pol. 1. 15). Mikro 16, 18, 20 Lawina. Dom Zolnierza 14.15 Podróż kota w butach (jap. b.o.), 15.45, 18 Orkiestra Klubu Samotnych Serc (USA 1. 12). Związkowiec 18 Występ zesp. rock. Living Sound (USA), 20 Wierna żona (fr. 1. 18). Maskotka 15.30, 17.30, 19.30 Mroczny przedmiot pożądanego. Pasaż 15 Bajki, 16, 18, 20 Rewolwer. Podwawelskie (ul. Komandorów) 15 Błękitny ptak (radz. b.o.), 18 39 stopni (ang. 1. 12). Ugorek 15, 17, 19 Rój. Sfinks 16, 18, 20 Pierwsza miłość.

Sobota

Kijów 15.30, 18, 20.15 Cena strachu. Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18,

20.15 Gangsterzy szos. Warszawa 10, 12.15, 16, 18 Superpotwór, 20 Flic story. Wolność 10, 13, 16, 19.15 Zamach stanu. Wanda 10, 12 Przygody barona Münchhausena, 16, 18 - seans zamkn., 20 W biały dzień. Mł. Gwardia - Iluzjon: 10, 12.15, 16, 20 Cienie, 18 Akrotyz (hiszp.). Wrzos 16, 18, 20 Manhattan. Świt 15.45 Superpotwór, 18 Zamach stanu. Mała sala 15, 17, 19 Gra ciałem. Światowid 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos. Mała sala 15, 17, 19, 20 Powiedz że ją kocham. Kultura 9, 12, 16 Cenny depozyt, 10, 14, 18 Czarny korsarz, 20 Eliso moje szczęście (hiszp. 1. 16). Mikro 16, 18, 20 Lawina. Dom Zolnierza - niecz. Związkowiec 18 Występ zesp. rock. Living Sound (USA), 20 Wierna żona. Maskotka 15.15, 17.15, 19.15 Mroczny przedmiot pożądanego. Pasaż 10, 11 Bajki, 12, 16, 18, 20 Rewolwer. Podwawelskie 16, 18 39 stopni. Tęcza 17, 19 39 stopni. Ugorek 15, 17, 19 Rój. Sfinks 16, 18, 20 Pierwsza miłość.

Niedziela

Kijów 12 Przygody barona Münchhausena, 15.30, 18, 20.15 Cena strachu. Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos. Warszawa 10, 12.15, 16, 18 Superpotwór, 20 Dupont Lajoie (fr. 1. 18). Wolność 10, 13, 16, 19.15 Zamach stanu. Wanda 10, 12 Dumbo (ang. b.o.), 16, 18, 20 W biały dzień. Mł. Gwardia 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20 Szczyt II (USA 1. 15). Wrzos 11, 12 Bajki, 13 Wódz Indian Tecumseh (NRD b.o.), 18, 18, 20 Manhattan. Świt 15 Krzyżacy (pol. b.o.), 15.45 Superpotwór, 18 Zamach stanu. Mała sala 15, 17, 19 Gra ciałem. Światowid 13 Powrót Robin Hooda (ang. 1. 12), 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos. Mała sala 15, 17, 19, 20 Powiedz że ją kocham. Kultura 14, 18 Cenny depozyt, 16 Czarny korsarz, 20 Błękitny krzyż. Mikro 16, 18, 20 Lawina. Związkowiec 18 Występ zesp. rock. Living Sound (USA), 20 Wierna żona. Maskotka 11 Bajki, 12 Pan Tan w obłokach (czech. b.o.) 15.15, 17.15, 19.15. Mroczny przedmiot pożądanego. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14, 15 Bajki, 16, 18, 20 Rewolwer. Podwawelskie 11, 12 Bajki, 14 Błękitny ptak, 16, 18 39 stopni. Tęcza 17, 19 39 stopni. Ugorek 12 Bajki, 13 Krolewicz i gwiazda wieczorna (czech. b.o.) 15, 17, 19 Rój. Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 16, 18, 20 Pierwsza miłość.

WYSTAWY-MUZEA

Czwartek

Piątek - Sobota - Niedziela

1 Maja (piątek) wystawy i muzea nieczynne. Wawel - komnaty (czw. sob. niedz. 10-15). Wawel zaginiony (czw. 10-15.30, sob. niedz. niecz.). Skarbice i Zbrojownia (czw. 10-15.30, sob. niedz. niecz.). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. sob. niedz. 10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin - idea - czyn (czw. 9-16, sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41 (czw. niedz., sob. niedz. 9-15). w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. sobota, niedziela 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (czw. niecz. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (czw. 9-15, sob. niedz. niecz.), Krzysztofory, Rynek Gl. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11-18, sob. niedz. 9-15), ul. Szeroka 24: Z dziejów i kultury Żydów w Krak. (czw. 9-15, sob. niedz. niecz.), Franciszkańska 4: Kraków mało znany (czw. 11-18, sob. niedz. 9-15), Mikołajska 2: Pejzaż A. Rajewskiego (czw. 11-18, sob. niedz. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: Notwe nabytki Domu Matejki z lat 1971-80 (czw. sob. 10-16, niedz. 9-15), Czartoryskich, Piłarska 8: Arcydziela ze zb. Czartoryskich (czw. niedz. sob. 10-16, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Wyst. obrazu: Mała Panorama Racławicka (czw. sob. niedz. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Hut, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, Cmentarzysko staromazowieckie w Przemyslu (czw. sob. 14-18, niedz. 10-14), Etnograficzne, pl. Wolności 1: Polska kultura lud., III Triennale Plastyki Nieprofesjonalnej (czw. sob. niedz. 10-15), Arkady, pl. Szczepański 3a: Mal. J. Sołdeckiego (czw. sob. niedz. 11-18), Przymaf, Łobzowska 3: Mal. stud. ASP w Atenach (czw. 10-18, sob. niedz. niecz.), ZPAF, ul.

św. Anny 3: Odkrywanie rzeczywistości (czw. sob. 10-18, niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Wyst. rzeźby R. Tarkowskiego (czw. sob. niedz. 10-17), al. Róż 3: Mal. R. Golińskiego - Mój czas (czw. sob. niedz. 10-17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 5 (czw. sob. niedz. 10-17), KMPIK, Mały Rynek 4: Galeria: Wyst. T. Wiktor - Transrealizm (czw. sob. 11-18, niedz. 11-15), Rydlówka, Tetmajera 28 (czw. 15-18, sob. 11-16, niedz. niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Wyst. fot. J. Buihaka - Warszawa po wyroku śmierci (czw. sob. niedz. 9-21), Kopalnia Sól (czw. sob. niedz. 8-16), Muzeum Żup Krak., Wieliczka (czw. sob. niedz. 9-16), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27: Wystawa prac Grzegorz Walor (czw. sob. niedz. 14-18), KMPIK, pl. Centralny: Ludzie Teatr i Podhalu i Ich kontakty z Leninem (czw. sob. 10-20, niedz. 11-15), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Rzeźba roku 80 (czw. sob. niedz. 11-18), Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanoniczna 8: Wyst. Teatru Cricot 2 1958-1981 (czw. sob. 11-17, niedz. 11-16), Galeria, Floriańska 34: Z. Krug - malarstwo (czw. 10-18, sob. niedz. niecz.), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: St. Kluczykowski - Pasterze (czw. 12-19, sob. niedz. niecz.), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: J. Błasko - Ich oczy (czw. 10-18, sob. niedz. niecz.), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyni (czw. niedz., sob. niedz. 10-14).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Tel. Ochrony Środow. 119-86, Pogot. Ratunkowe (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, os. Prokocim Nowy 611-55 (cała doba), Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice 198, Sieciechówice tel. Iwanowice 60.

Czwartek

Chir., Chir. dziec., Urolog, Laryng., Okulist. NH, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Piątek

Chir., Kopernika 40, przypadki urazowe: Prądnicka 35, Chir. dziec. Prokocim, Urolog, Grzegorzka 18, Laryng., Kopernika 23a, Okulist., Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir., Trynitarska 11, Chir. dziec. Prądnicka 35, Urolog, Prądnicka 37, Laryng. NH, os. Na Skarpie 65, Okulist., Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir., Kopernika 21, Chir. dziec., Laryng. NH, os. Na Skarpie 65, Urolog, Prądnicka 37, Okulist., Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Apatycznej, tel. 107-85 (8-15 piąt. niedz. niecz.), Inf. w aptekach: Rynek Gl. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 3, Myślenice Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26 tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy - wizyty domowe lekarzy chorób dziec. (15.30-23, piąt. niedz. 7.30-23), oraz lekarzy kardiologów (15.30-23, piąt. sob. niedz. niecz.), tel. 295-78, 225-56, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 278-08 (9-18, sob. niedz. niecz.), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 611-42 (14-18, piąt. sob. niedz. niecz.), Milicyjny Tel. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o usługach: Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18, piąt. sob. niedz. niecz.), Pomoc Drogową PZM, ul. Kawłory 3 tel. 755-75 i 748-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 417-60 i 416-32 (piąt. niedz., sob. niedz. 10-18).

APTEKI

Czwartek

Piątek - Sobota - Niedziela

Rynek Gl. 42, NH Centrum C bl. 6, Krakowska 1, NH, Centrum A bl. 4, Pstrowskiego 94, Koźłówek - Pawilon, Kazimierza Wielkiego 117.

RÓŻNE

Zoo (Lasek Wolski) 9-17. Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmroku.

RADIO

Czwartek I

Wiadomości: 15, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.

16 Muz. i aktualności. 16.30 Muz. 16.55 Transmisja akademii z okazji Święta 1 Maja. 17.30 Radiokurier. 18.25 Kiermasz pols. pios. 19.40 Mag. międzynarod. - Punkt widzenia. 20.05 Koncert życzeń. 20.30 1 Maja 81 w Polsce - dysk. 20.50 Muzyka. 21.05 Kron. sport. 21.20 Przeboje z Interstudia. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Kielce na muz. antenie. 23 Wiadomości. 23.15 Koncert życzeń od Polonii zagr.

Czwartek II

Wiadomości: 18.30, 21.30, 23.30. 16 Arle Mozarta. 16.40 Pan inspektor przyszedł. 17 Stół. aktualności muz. 17.30 Szezsze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Śladem inwestycyjnych miliardów. 18.40 Inf., rady, propozycje. 19 Wieczór lit.-muz. 19.03 Klasyki muz. 19.20 Czytamy klasyków. 19.50 H. Rabaud - Marouf. 21 A. Dworzak: Kwintet fortepian. A-dur op. 81. 21.35 Inf. sport. 21.40 Natura - fragm. ksiądzki M. Kuncewiczowej. 22 Promenada. 22.30 Życie muz. w kraju. 22.50 Miejsca których nie ma - mag. 23.35 Błaski i cienie muz. Jazz-rock.

Czwartek III

Wiadomości: 17, 19.30, 22, 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Blues wczoraj i dziś. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Psychologia sztuki. 19.20 Gratio S. Kulpowicza. 19.35 Opera tyg. 19.50 Dobrze urodzony - 1 odc. pow. J. Jesionowskiego. 20 Mini-max. 20.45 Aud. słowna. 21 Reminiscecje muz. 22.06 Gwiazda sędmiu wiecz. 22.15 Płutarch - Uczta mędrców. 22.30 Studio nagr. 23 Nowe przekłady z poezji radz. 23.06 Między dniem a snem.

Czwartek IV

Wiadomości: 16.40, 22.55. 16.45 Kwadrans akadem. (Kr.) 17 Muz. pols. (STEREO - Kr.) 17.20 Z płytoteki Z. Gogulskiego (STEREO - Kr.) 17.55 Romnowy sezonowe (Kr.) 18.14 Muz. rozr. (Kr.) 18.25 Postawy i wzory. 18.40 100 lat ewolucji. 19 Rad. Poradnik Jez. 19.15 Olimpiada Jez. Ros. 19.30 Dzieła B. Bartoka (STEREO). 20.16 Nowe nagr. rad. (STEREO). 21.40 Śpiew chórny. 22.15 Wersje i kontrowersje.

Piątek I

Wiadomości: 8, 9, 12.05, 16, 19, 21, 22, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 6 Sygnały pierwszomajowe. 12.10 Portret i pamięć - St. Dubois. 12.50 Majowe Studio Gama. 14 Początki pierwszomajowego święta. 14.30 D.C. Majowego St. Gama. 15.20 Przechadzki majowe - montaż poet. 15.40 Recital I. Santor. 16.05 Teatr PR - Wzgórze 35 - śluch. J. Lutowskiego. 17.05 Opus 81 - pios. naszych dni. 17.30 Robotnicze pokolenia. 18 Warszawski Koncert. 18.40 Muz. inspirowana folklorem. 19.15 Przy muz. o sporcie. 20 Koncert życzeń. 21.05 Ze słoneczem w oczach - montaż prozy i poezji. 21.50 Zabawa w stylu folk. 23.09 Inf. sport. 23.15 D.C. Zabawa w stylu folk.

Piątek II

Wiadomości: 8.30, 14.30, 18.30, 23.30. 7.35 Moskwa z melodią i pios. 8.05 Koncert poranny. 8.35 Strofy o pracy. 9 Koncert muz. staropolskiej. 9.20 W świecie twardej ludzi. 9.50 Sygnały Pierwszomajowe. 12.05 Sylni soliści - siynne zesp. 13 Teatr PR - Pierwsi z legionu nieśmiertelnych - sluch. dok. 14.35 Piękna nasza Polska cała. 15 Rad. Teatr dla Młodz. - Skala - sluch. 15.31 E. Stefańska-Zukowicz gra polonezy staropols. 16 Koncert chopin. z nagr. P. Palecznego. 16.30 Jest w Warszawie ulica Wodewil. 17.15 Śpiewa S. Przybylska. 17.30 Polskie drogi - muz. z ser. tv. 18 Nade wszystko umiłowane Wsiwie. 18.35 Fel. publ. zagr. 18.45 Bardowie Warszawy. 19.15 Sławiąc radość. 19.40 Pols. muz. współcz. 20.40 Jest w tym mieście cząstka mojego trudu. 21 A. Vivaldi - Cztery pory roku. 21.52 Poezja i muz. - Krajbrazy. 22.22 Pieśni St. Moniuszki. 22.40 Areopag. 23 Z. Noskowski - Kwartet d-moll. 23.35 Strofy śpiewane.

Piątek III

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22, 8.35 Wiosenne rytny. 9 Dobrze urodzony - 1 odc. pow. J. Jesionowskiego. 9.10 Sady w obłokach - pios. krajobrazy. 10 Jazz z pios. idą w parze. 11 Tańce pols. K. Szymanowskiego. 11.30 Opowiadaliśmy się. 12 Jazz z pios. idą w parze. 12.40 Mów o tych dniach - rep. 13 Koncert polski. 14.05 Myśli o współcz. - mag. 15.30 Muz. majówka (1). 17.40 Aud. lit. 18 Jak za dawnych lat grają warsz. Stompersi. 18.20 Aud. lit. 18.40 Jak za dawnych lat grają Sami Swoi. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk. G. T. di Lampedusa - Lampart. 19.35 Opera tyg. 19.50 Dobrze urodzony - odc. pow. J. Jesionowskiego. 20 Interdado. 20.40 Motyle - aud. pow. 21 Z muz. pols. XX w. 22.08 Gwiazda 7 wiecz. 22.15 Swingowy wieczór w Stodole. 23 Album poezji R. Sliwonika. 23.05 Muz. strofi. muz. nastroje.

Piątek IV

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55. 8.05 Co niesie dzień (Kr.) 9 Majowa pieśń (Kr.) 9.50 Muz. (Kr.)

10 Klub Młod. Miłośników Muz. (STEREO). 11 U źródeł majowego święta - montaż hist. 11.25 Zesp. Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej. 11.35 Zgadnij, sprawdź, odp. 12.05 Krajobrazy hist. 12.20 II koncert skrzypcowy H. Wieniawskiego (STEREO). 12.49 F. Chopin - Wariacje B-dur (STEREO). 13.10 W Kartaginie i nad Bosforem. 13.30 Nowe nagr. rad. 14.10 Rad. portrety Polaków - L. Waryński. 14.30 Pios. z tamtych lat. 16 Powrót poła - cz. I sluch. wg kom. J. U. Niemcewicza. 16.05 Spraw. z uroczystości 1-Majowych (Kr.). 16.20 Montaż lit.-dok. (Kr.). 17.05 Krak. Estrada Muz. Rozr. (Kr.). 18 Roczni. refleksje. 18.20 Nowi śpiewają Chopina. 18.40 Paeje, podróże, przygody. 19 St. Gama w Stereo.

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 14, 18.05, 14, 15, 19, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 6 Sygnały dnia. 9 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 12.25 Sprawy staropols. 12.46 Rośn. Kwadrans. 13.05 St. Gama. 14.05 Zaraz mi tu do ordynku - sluch. 15.05 Supelk. 15.30 St. Releka. 15.35 Kącik melomana. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16 Muz. i aktualności. 16.30 Nowości z rad. studiów. 16.55 Transm. między państw. mecuu plik. Polska - NRD. 17.45 Muz. 18 D.o. mecuu. 18.50 Muz. 19.25 Gra Completeorium. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.06 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.57 Kom. Tot. Sport. 22.30 Tu Radio Kierowców. 22.23 Keszalin na muz. antenie. 23 Minął dzień.

Sobota II

Wiadomości: 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 16.30, 21.30, 23.30. 7.55 Gaj skrzypkowiec: D. Ojstrach i I. Ojstrach. 8.35 Poranek w St. Gama. 9.40 Moto-sprawy. 9.50 J. S. Bach - Koncert klawesyn. 7-dur. 10 Rady pana radcy - sluch. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Muz. inspirowana folklorem. 12.10 Tańce z oper i baletów. 12.25 Groch z kapusta. 12.45 Z nagr. H. Rek. 13 Koncert chopinowski. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Przekrój muz. tyg. 14.25 Mag. dla działościowców. 14.45 Muz. Brahmsa. 16.10 Czata - mag. 15.35 Popołudnie dzwcząt i chłopców. 16.15 Muz. archiwum PR. 16.40 Czas i ludzie. 17 Z archiwum jazzu. 17.30 Szezsze spojrzenie. 17.50 O Z. Noskowskim w 135 roczn. urodzin. 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.35 Publ. międzynarodowa. 18.45 Śpiewa W. Warka. 19 Wieczór lit.-muz. 19.03 Matyszkowice. 19.33 Recital pianisty M. Drewnińskiego. 20.20 Wiersze A. Ważyka. 20.35 D.C. recital. 21.10 Wstyd - rep. lit. 21.35 Inf. sport. 21.40 Stryf. fragm. pow. A. Kuśniewicza. 22 Gwiazdy estrady - J. Dobrowolski. 23 M. Szczyński śpiewa muz. baroku. 23.35 Kącik starej płyty.

Sobota III

Wiadomości: 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22. 8.05 Wariacje na temat... 9 Dobrze urodzony - odc. pow. J. Jesionowskiego. 9.10 Recital P. Palecznego. 10 Sztuka to poważna rzecz. 10.35 Co kto lubi. 11 Codz. pow. w wyd. dźwięk. - G. T. di Lampedusa - Lampart. 11.30 L. Prima - nagr. z lat 30-tych. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powtórka z rozr. 13.50 Utracona część Katarzyny Blum - odc. pow. H. Bóla. 14 Wybitni polscy soliści - kameralniści: A. Ratusiński. 15.05 Słuchaj razem z nami. 16 Studio 202 - mag. 17.05 3 minuty dla kierowców. 17.10 Słuchaj razem z nami. 19 Światowid - nie tylko o polit. 19.20 C. Porter po polsku. 19.35 Opera tyg. 19.50 Dobrze urodzony - odc. pow. J. Jesionowskiego. 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazda sędmiu wiecz. 22.15 Cztery historie wcale nie przykładne - sluch. 22.45 Kiedy znów zakwitną białe bzy. 23 Album poezji R. Sliwonika. 23.05 Mała nocna muz. 23.30 J. Iwaszkiewicz - Żelazowa Wola. 23.40 Słuchaj razem z nami.

Sobota IV

Wiadomości: 6, 12, 16, 18.40, 22.55. 3 C. M. Weber - Uwertura uroczysta E-dur (STEREO). 8.10 RTSS dla Pracujących - Hist. 8.25 W aranżacji M. Słejki. 8.30 Szkoła współcz. 8.50 Bułgarskie horo (STEREO). 9 W kręgu spraw rodzinnych. 9.20

WYKAZ

Czwartek I

15.30 Pr. dnia. 15.30 Dla młodych widzów: Decyzje piętnastolatków. 16.15 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Czwartek TDC oraz film. 16.56 Akademia 1-Majowa - transm. z Warszawy. 17.45 Mag. lotniczy. 18.30 Dobranoc. 19 Sonda - Zielone na białe. 19.30 Dziennik TV. 20.15 Teatr sensacji - M. Doyle - „Asyl”. 21.35 Pegaz. 22.25 Postawy - Współpraca. 22.55 Dziennik. 23.10 TV w sprawie miliardów.

Czwartek II

16.25 Pr. dnia. 16.30 Jez. ros. 17 Jez. ang. dla zaawansowanych. 17.40 Jez. ang. 18 Pr. morski. 18.30 Czerwone i białe - Czerwone złoto - skarb czy trucizna. 19 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20 NURT - Praca - techn. 20.30 NURT - Jez. pols. 21 NURT - Praca - techn. 21.30 20 godzin. 21.40 Muz. Chopina. 22.10 Bez recept. 22.40 Obrońcy - film krym.

Piątek I

7.50 Pr. dnia. 7.55 Transmisja uroczystości 1-Majowych z Moskwy. 8.50 Sprawozd. z obchod. Święta Pierwszomajowych w kraju i za granicą. 13 Koncert jubl. Orkiestry PRATV w Warszawie. 13 Wielkie miasta świata

„Opowieść o zwycięstwach miłości”. 13.50 Teatr Młodego Widza - E. Nowacka - „Małgosia kontra Małgosia” (D). 14.50 „Berlińska victoria” - wojak. pr. hist. 16.25 Dziennik. 16.48 „Hrabia Gaston - rycerz z Pirenejów” (5). 16.40 Teatr TV - A. Fredro - „Dwie białe”. 18 Studio Sport. 19 Wiadomości. 19.30 Dziennik TV. 20 „Jest tyle sił w narodzie...” - pr. poetycki. 20.25 „Malowani polskie” - wid. muz. 21 „Droga” - pol. film społ.-obycz. 22.10 Studio Sport. 22.40 Kino nocne: „Rokowy telefon” franc. dram. obycz.

Piątek II

16.40 Od bajki do bajki. 11.50 Most Karola - film dok. 12.10 Rusalka w maju - progr. rozr. 13.40 Precelek i kot czarownik. 13.48 Gustaw i inni. 14.35 Zdobycie niebo - film dok. 15.00 Przerwa - minikomedia gruz. 15.30 W świetle tańca. 16.00 Historia na weselo - dzieje Czechosłowacji z przymrużeniem oka. 16.20 Tyko rock. 16.40 Wołga, Wołga. 18.25 Prelezione Wilson - progr. rozr. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Niemianki bohaterów” (5) ser. sensac. 20.50 Był sobie coit. 21.20 Wspomnienie lata. 21.40 Teatr wspomnień - w Wandurski - „Śmierć na gruszy”.

Sobota I

8.00 Studio 9. 9.00 Magazyn panna Mania. 9.35 Co? Gdzie? Kiedy? 10.15 Z wojennych dni „Polonez Ogińskiego” - pol. film fab. 11.40 Spotkanie z operetką. 12.05 The Beatles. 12.35 Co to jest? telet. dla dzieci. 12.55 Muzyka dla pierwszoklasistów - ode. 4. 13.20 Kalejdoskop Kino - Oko. 14.20 Teatr Młodego Widza - Małgosia kontra Małgosia (2). 15.20 Magazyn - rep. Flesz. 16.00 Wifon przedstawia - Marek i Wacek. 16.25 Mecz o wszystko. 16.40 Dziennik. 16.55 Studio Sport. 18.50 Dobranoc. 19.00 Muppet show. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Punkt widzenia (1) - ser. obycz. TP. 21.10 Profesor A. Zahorski i jego asystenci odpowiadają na pytania licealistów. 21.40 Z czego śmieją się Węgrzy? program rozr. 22.20 Z uporem na Ojczyzny łono - 60. rocznica III Powstania Śląskiego. 22.35 Dziennik. 22.50 Studio Sport. 23.05 Kino nocne: Ullice San Francisco. 23.55 Kinokamerton. 6.20 Dobranoc kobiet. Dobranoc mężczyźno.

Sobota II

12.35 Progr. dnia. 12.40 Arabowie w Europie - film dok. 13.40 Turkmeni - film dok. 14.25 Kapitan z Orioma - film obycz. TP. 16.00 Popołudnie przygody i podróży. 17.35 Ziemia ojców (3) - film CSRS. 18.50 Twarze i głosy telewizji. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30

Dziennik TV. 20.00 Twarze i głosy telewizji. 20.05 Telewizyjny, music-hall. 21.05 Twarze i głosy telewizji. 21.15 Niebezpieczny pocąg (5) - ser. sensac. TV NRD. 22.10 Studio Sport. 22.10 24 godziny. 23.20 Poezi i ich wiersze - W. Mlynek.

Niedziela I

6.00 TTR - Kod. zwierząt. 6.30 TTR - mech. roln. 7.00 TTR. RTSS - Wiedza naszą szansa. 8.10 Emerytury dla rolników. 8.20 Od słowa do działania. 8.35 Telewizja. 8.55 Pr. dnia. 9.00 Telezak. 10.30 Antena. 11.00 Wielkie miasta świata - Madryt. 11.00 Na Trzeci Maja. 11.55 Dziennik. 12.10 Sami o sobie - progr. Red. Roln. 12.35 Na Trzeci Maja. 12.40 Studio Sport - Warszawa - kryterium. 13.10 A. Rubinstein - Koncert f-moll F. Chopina. 13.45 Teatr Młodego Widza - Małgosia kontra Małgosia (3). 14.40 Losowanie Toto-Lotka. 14.55 Na Trzeci Maja. 15 Transmisja z uroczystości święta Trzeciego Maja w Zamku Królewskim w Warszawie. 15.30 TV koncert żywek. 16.15 Monitor sejmowy. 16.45 Na Trzeci Maja. 17.15 Pozłacany warkocz - wid. muz. z okazji 80-lecia Powstań Śląskich. 19.00 Wiadomości. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Buddenbrookowie (3) - ser. film. TV RFN. 21.00 Na Trzeci Maja. 21.05 Sportowa Niedziela. 21.30 Teatr TV - G. Królkiewicz: Trzeci Maj.

Niedziela II

8.30 Rycerskie wychowanie - progr. wojsk. 10.00 Punkt widzenia - ser. film. TP. 10.55 Studio Sport. 11.30 Przeboje tygodnia. 12.00 Studio Sport. 12.30 Przeboje tygodnia. 13.10 Leonardo da Vinci - bułg. film dok. 14 Eluda o próbie - film dok. 14.20 Teatr TV - L. Fuks: Srebrne wesela. 15.15 Mój koncert - B. Wachowicz. 16.15 Uśmiech spod parasola - montażowy pr. rozr. 16.45 Studio Sport. 17.45 Spotk. z pisarzem - A. Pastuszek. 18.15 Pieśni I. Paderewskiego. 18.45 Twarze i głosy telewizji. 18.55 3 maja 1940 roku w Warszawie. 19.20 Twarze i głosy telewizji. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Twarze i głosy telewizji. 20.10 Klub Jazzowy St. Gama. 21.10 FilMOTEKA narodowa: Matka Joanna od Aniołów. 22.40 Studio Sport.

Poniedziałek I

13.30 TTR. RTSS. Jez. pols. 14 TTR. RTSS. Matematyka. 15.25 Pr. dnia. 15.30 NURT - Psychologia. 16 Dziennik. 16.15 Obiektyw. 16.30 Dla dzieci: Zwierzyniec. 17 „Cztery pancerni i pies” (15) „Wysoka tala”. 17.50 Krok po kroku. 18.15 Świadkowie. 18.50 Dobranoc. 19 Echa stadionów. 19.30 Dziennik TV. 20 Teatr TV C. K. Norwid - „Pierścień wielkiej damy”. 22.05 Roln. rozmowy. 22.15 ME w boksie. 22.30 Rozm. literackie. 23 Dziennik.

Wojewodowie w niełasce

Na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy zastosowany został areszt tymczasowy wobec B. wojewody bydgoskiego, Edmunda Lehmana oraz b. naczelnika wydziału KW MO w Bydgoszczy, Mieczysława Majchrzaka. Obydwu zarzuca się nadużywanie stanowisk służbowych m. in. przy budowie domków letniskowych. B. wojewodzie Prokuratura zarzuca ponadto podejmowanie decyzji gospodarczych umożliwiających jemu i innym osobom osiągnięcie korzyści materialnych.

Wojewódzka Komisja Kontroli Partijnej we Wrocławiu rozpatrzyła sprawę B. wojewody wrocławskiego - Zbigniewa Nadratowskiego. Kontrola NIK, dotycząca sprawy kupna przez niego willi w czasie pełnienia funkcji wojewody wykazała, że wykorzystwał on stanowisko służbowe dla osiągnięcia korzyści osobistych. Z willi, aby ją wyremontować i odsprzedać Z. Nadratowskiemu dokonano wykwaterowania 31 osób, którym musiano przydzielić 11 mieszkań. WKKP podjęła decyzję o wydaleniu Z. Nadratowskiego z szeregu PZPR. (PAP)

SPRZEDAŻ komfortowego urządzonego wlasnościowo M-4. Oferty 65974 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

WIELICZKA! Kupię natychmiast małą działkę, nawet 40 m2, w centrum, cena nie gra roli. Kraków, tel. 449-45. g-65582
KUPIE budynek lub pomieszczenie odpowiednie na warsztat i inzynier. samochodowy. Oferty 65572 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
KUPIE w okolicy Myślenic domek lub małą działkę. Oferty 65666 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DOM drewniany, ogród 7 arów, woda, gaz - sprzedam. Śledzieliłowice 62, koło Wieliczki. g-65604
WILLE, parcele budowlane, domek w surowym stanie, najchętniej Bronowice. Wola Justowska zdecydowanie kupię. Oferty 65582 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WCZASY

DO wynajęcia pokój w Kolobrzegu na okres letni. Oferty A-77 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

NAGRODA: Dnia 22 IV 81 zaginęła sukca owczarek szkocki, czarna z białą kołą. Znalazcę proszę się o wiadomość: Kraków, tel. 818-71.
22 IV br. w okolicy PKO zaginął owczarek podhalański, młody. Odrprowadzić za nagrodą - Piotr Górecki, ul. Dwernickiego 5/7, tel. 250-20. g-66082
NAGRODA za wskazanie miejsca zagubionej czarnej sukci. Krawka i koniuszek ogona białej, lewa stopa szarobiała, wabi się „Bila”. Dominikańska 3/2a.

RÓŻNE

PRZEPISUJE na maszynie. Zderkowska, tel. 742-42. g-65763
POGOTOWIE telewizyjne! Naprawy. Działaw Jarosz, ul. Siodulchowskiego 8/14, tel. 753-73. Posiadam powielacz do Rubina 714.
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin - Zubiel, telefon 266-55, godz. 9-17 (grzechnościowy).
WIELICZKA! Wynajmę lokal sklepowy o powierzchni większej niż 15 m2. Czyszn z góry za rok. Kraków, tel. 449-45.
MONTAŻ kotków, wymiany śrub okiennych na zaczepy, uszczelnianie okien - wykonuje Kodma, telefon 370-35. g-65955
NAGRODA za wskazanie miejsca postoiu Fiata 126 p, nr rej. KRE 6822. Telefon 364-22 wewn. 15-10, w godz. 7-15. g-66027
SPRZEDAŻ garaż - ul. Kołomyżowska. Telefon 453-46. g-66032
MONTAŻ karniszy, szafek itp., wymiany śrub okiennych na zaczepy - wykonuje Ledwoń, telefon 614-23. g-66090

PRACA

OSOBĘ umiejącą szyc - zatrudni pracownia krawiecka. Informacje: Kraków, Dzierżyńskiego 39/2.

ZAKŁAD blacharstwa i lakiernictwa samochodowego - Ignacy Król, Kallnowe 3/79, zatrudni blacharzy, lakierników i pomocników. Zgłoszenia godz. 6-7.

PRACOWNIKA, tylko mężczyznę, zatrudni gospodarstwo ogrodnicze. Zgłoszenia: Sokółowska, Kraków, Morełowa 12, po godz. 16. g-65401

MONTERA - spawacza i monter, dobrych, solidnych fachowców przyjmie zakład instalacji sanitarnych i ogrzewania - K. Aksman, Kraków, Wawrzynia 33. g-65449
PRZYJME zaraz dwóch tapetarzy-malarzy. Tel. 720-05, godz. 14-17. g-65588

BLACHARZA samochodowego zatrudni warsztat - Szlachta, tel. 713-33, wewn. 520. g-65325

ZATRUDNI piekarczy, ciastkacza, sprzedam maszynę do ciasta - 300 l, Mora II. Adres: Kraków, ul. Zarzecka-60. g-65726

1 DOBRE szwaczki do szycia bielejny na owerkach zatrudni na bardzo dobrych warunkach zakład krawiecko-bieliniarski - Kazimierz Kuchński, Kraków, Jasna 26. Mogą być z prowincji. Mieszkanie zapewnione. g-65798

PRACOWNIKA fizycznego - uczciwego i solidnego, ZATRUDNI zakład transportu mebli JULIAN KUZAJ KRAKÓW, ul. Izaaka 3. Zgłoszenia w godz. 15-16.

OSOBĘ z umiejętnością szycia, zatrudni pracownia bielejny zdrowotnej dla dzieci - Maria Rokita, Kraków, Topolowa 15, po godz. 17. g-65955

PRZYJME natychmiast fryzjerkę damską. Praca na zmiany. Zakład fryzjerski Wanda Białeżyk, Kraków, ul. Pstrowskiego 77. g-65971

NAUKA

LEKCJE języka angielskiego - tłumaczenia - mgr fil. ang. Toczyńska, tel. 115-75. g-65551

MATEMATYKA - egzaminy wstępne na Politechnikę, Akademię Rolniczą, Akademię Ekonomiczną. Słowik, tel. 370-14. g-66045

NIEMIECKI - do egzaminów, wyjazdów przygotowuję - Weber, tel. 327-55. g-65609

KURSY ROCZNE DLA ABSOLWENTEK SZKÓŁ PODSTAWOWYCH: KROJU I SZYCIA, KELNERSKIE, BUFETOWYCH organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego Informacje i wplys: Kraków, ul. Dietla 35, telefon 639-41 do 44, w godzinach 8-17.

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 23 pozna w celu matrymonialnym odpowiednią panią. Dziecko bardzo mile widziane. Tylko poważne nieanonimowe oferty proszę kierować „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla Nr 65458.

KUPNO

KUPIE lub wynajmę garaż na os. Kolorowym lub w pobliżu. Telefon 444-05 - godz. 8-9. g-65432

BONY PeKaO - kupię, Krowdskich Zuchów 11/48. g-66398

SYPIALNIE jasną stylową w idealnym stanie kupię. Tel. 607-61.

2500 bonów PeKaO - kupię. Oferty 66121 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TIUL zagraniczny kupię. Oferty 66714 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYCZEPE kempingowa - kupię. Oferty 65990 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BLACHĘ cynkową lub ocynkowaną kupię. Oferty 65844 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OPONY 185 B-15C lub 6.00/13 - kupię. Tel. 205-57. g-63881

SPRZEDAŻ

BOAZERIE dębowa pilnie sprzedam. Telefon 816-82 (godz. 17-20), lub oferty 65403 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKODA 105S - 1978 r. - sprzedam. Kraków, Dzierżyńskiego 100/14. g-65407

FIAT 126 p 650, rok 1978, sprzedam. Tel. 470-11. g-63834

VOLKSWAGEN 1302, rok 1971, stan dobry - sprzedam. Mokra 75/111B, akademik. g-65890

OPONY D-124 do Fiata 127 i komplet kloszy lamp - sprzedam. Os. 2 Pułku Lotniczego 16 m. 108, godz. 18. g-65920

FIAT 126 p, fabrycznie nowy - sprzedam. Skawina, tel. 653.

SILNIK VW 1500, akumulator „Bosch”, nowy - sprzedam. Oferty 65922 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

AUSTIN 850 sprzedam. Nowa Huta, Centrum A 10/63. g-65924

WÓZEK inwalidzki używany - sprzedam. Oferty 66041 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FADA 1500, listopad, 1977, 29 000 km - sprzedam. Telefon 358-05, po 15. g-66044

POLONEZ, sierpień 1980 - sprzedam. Oferty 65938 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PSA boksera maśel kółte, z rodomem - sprzedam. Trzebinia, telefon 138, w godz. 20-24.

FIAT 125 p 1500, wrzesień 1978 - sprzedam. Tel. 406-01. g-65871

FLIZY zagraniczne sprzedam. Kraków - Dąbie, ulica Widok 22/1. g-65876

MIRAFIORI sprzedam. Ul. Bydgoska 19 c/418. g-65879

FIAT 126 p, 1974, po remencie - sprzedam. Al. Kijowska 66/2.

FIAT 126 p, rok produkcji 1978, stan bardzo dobry - sprzedam. Wiadomość: Józefa 6/5, w godz. 17-20. g-65881

NADWOZIE Fiata 126 p, dwuletnie - sprzedam. Józef Piekarczyk, Borzęta 118, p-ta Myślenice. g-65892

SKODA 105 L, grudzień 1977 - sprzedam. Wrocławska 68/122, telefon 377-77, wewn. 289, po godz. 16. g-65893

BEAM karakutowy sprzedam. Tel. grzechnościowy 367-32. g-68086

SREBRNE sztućce, nowe oraz złoty łańcuszek i pierścionek, 30 procent poniżej wyceny - sprzedam. Oferty 66076 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NYSA 521, górnazaworowy pilnie sprzedam. Roman Szytek, 32-415 Komorniki 80, za Dobczycałm.

FIAT 125 p 1500, wrzesień 1974 - sprzedam. Tel. 374-49. g-65403

PUDLE średnie, srebrne, rodowodem - sprzedam. Kraków, Praska 49 c/1. g-65472

KAROSERIE Fiata 125 p, rok 1976 sprzedam. Ul. Soliysowska 18.

ZASTAWĘ nową sprzedam. Ul. Na Błonie 15 a/18, od godz. 17.

MOSKWIĆ 408, wymagający małego remontu blacharki, sprzedam. Myślenie, tel. 207-95, po godz. 18.

FIAT 125 1500, fabrycznie nowy sprzedam. Wiadomość: Bodek, os. Dąbrowszczaków 5/15. g-65511

ZAMRAZARKĘ 250-litrową sprzedam. Kraków, tel. 252-83. g-65505

SUKNIE ślubna i woalkę francuską sprzedam. Tel. 198-71. g-65642

FIATA 125, rok 1970, kompletna nowa blacharka - sprzedam. Skawina Groble, warsztat samochodowy. g-65631

FIATA 125 p 1500, rok produkcji 1974 sprzedam. Wiadomość: tel. 151-80, w godz. 18-20. g-65644

FIAT 126 p, rok 1978 sprzedam. Telefon 702-76. g-65890

126 p 650, fabrycznie nowy pilnie sprzedam. Tel. 141-37, po godz. 18.

ŁADE, stan idealny sprzedam. Wiadomość: osiedle Stalowe 9/20.

FIAT 125 p combi, 1980 sprzedam. Tel. 177-55, wewn. 211. g-65537

WARTBURG 1978, Golf 1978 - sprzedam. Tel. 377-77, wewn. 515.

POLONEZ, grudzień 1979 sprzedam. Tel. 237-15, godz. 14-16.

FIAT 126 p, listopad 1978, sprzedam. Kraków, Mazowiecka 36/29 wieczorem. g-65509

FIAT 126 p, 1978 sprzedam. Telefon 442-21. g-65541

FIAT 125 p/1500, nowy - sprzedam. Telefon 622-88, wieczorem.

ZASTAWA 1100 p, rok produkcji maj 1979 - sprzedam. Telefon 551-65, godz. 18-20. g-65520

TECHNICS RS M8, gwarancja sprzedam. Tel. 405-81. g-65836

KLATKI dla nutrii oraz nutrie sprzedam. Oferty 65732 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE od zaraz w Krakowie garsoniery lub M-2. Platne z góry. Oferty 65495 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE umeblowane poszukuje pilnie. Oferty 65895 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT AGH - Egipcjanin, poszukuje garsoniery w okolicy AGH na okres roku. Telefon 415-16, w godz. 16-22. g-65897

KUPIE garsoniere wlasnościowa, najchętniej w Nowej Hucie. Telefon 381-00 wewn. 23-51, w godz. 8-15 lub oferty 65906 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA HUTA! Garsoniere superkomfortowa zamienię na pokój z kuchnią, dzielnicą obojętna. Oferty 65997 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OS. WIDOK! Własnościowe 3 pokoje, superkomfortowe, 58 m2 - zamienię na większe. Oferty 66054 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

W domku jednorodzinny pokój z kuchnią wynajmę niedrogo od 1 czerwca na okres 1/2 roku. Czyszn płatny z góry. Oferty 66066 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ wynajmę studentowi. Kraków, tel. 163-55. g-66078

WYNAJME bezdzietnemu małżeństwu umeblowany pokój. Czyszn z góry za rok. Nowa Huta, os. Wandy 9/22, po godz. 18. g-65497

KRAKÓW - osiedle Nowy Prokocim! Sprzedam mieszkanie własnościowe typu M-3, 2 pokoje, kuchnia, loggia, 42 m2, I piętro. Oferty 65650 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 własnościowe, sypialne, Bienkocze zamienię na Warszawę lub Śródmieście Krakowa. Informacje: Warszawa, tel. 25-57-22.

POSZUKUJE mieszkania dwu-trzypokojowego na kilka lat. Tel. 951-85. g-65729

3-POKOJOWE mieszkanie superkomfortowe, kwaterekowe, wysoki parter, w centrum (komunikacja, sklepy, dużo zieleni) - zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Warunki korzystne. Oferty 65839 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE własnościowa kupię. Oferty 64833 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE superkomfortowe 3-pokojowe, osiedle Widok, garsoniere superkomfortowa, kwaterekowa, ul. Prądnicka - zamienię na dwa mieszkania superkomfortowe, po dwa pokoje z kuchnią, do III piętra. Oferty 65975 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3, komfortowe lub superkomfortowe (Krowodrza, Miśtrzejowice). Oferty 65972 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIEDNI poszukują garsoniery lub pokoju z kuchnią. Tel. 417-16 lub oferty 65973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIEDNE małżeństwo - dziennikarze - poszukuje garsoniery lub małego mieszkania w Krakowie. Najchętniej na rok, począwszy od czerwca. Czyszn może być płatny z góry. Oferty 65969 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKALE

M: lub M-3, własnościowe, najchętniej w Nowej Hucie - kupię. Oferty 64247 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOTNISKO-POLUDNIE! 4 pokoje, własnościowe, nie sypialne, tanie - zamienię na 3-2 pokoje, dzielnicą Krowodrza lub Śródmieście. Oferty 65478 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

CZTEROPOKOJOWE, 120 m2, kwaterekowe, I piętro, 2 balkony, centrum zamienię na dwupokojowe komfortowe, tylko centrum. Oferty 66042 „Prasa” Kraków - Wiślna 2.

GARSONIERE własnościowa - kupię. Oferty 65894



„BIAŁO-CZERWONYM” potrzebne zwycięstwo

W SOBOTĘ, kilka minut przed godz. 17 na murawie Stadionu Śląskiego wybiegną piłkarskie jedenastki Polski i NRD, by chwilę później rozpocząć batalię o kolejne punkty eliminacji mistrzostw świata.

Mecz ten ma ogromne znaczenie dla obu zespołów, trzeba bowiem pamiętać, że z grupy VII prawo startu w finałach w Hiszpanii uzyska tylko jedna drużyna, a ponieważ Malta w ogóle nie liczy się już w tej rywalizacji, triumfatora wyrównają pojedynki Polska — NRD.

Aktualna sytuacja w tabeli jest następująca:

1. POLSKA	1 2 2:0
2. NRD	1 2 2:1
3. Malta	2 0 1:4

Teoretycznie wiele jeszcze może się zdarzyć, praktycznie jednak wiadomo, że tylko zwycięstwo „biało-czerwonych” w Chorzowie pozwoli im poważnie myśleć o udziale w turnieju Espana'82. Piłkarzy znaną Łaby satysfakcjonuje natomiast remis, rewanż grają przeciwko sobie, na stadionie w Lipsku, gdzie dwa lata temu w eliminacjach do mistrzostw Europy pokonali Polaków 2:1.

Skoro mowa o wynikach, to trzeba pamiętać, że Polacy od lat mają spore kłopoty z osiągnięciem korzystnych rezultatów w konfrontacjach z drużyną NRD. W 15 spotkaniach odnieśli nasi reprezentanci tylko pięć zwycięstw (ostatnie w 1975 roku w Halle — 2:1), sześciokrotnie przegrywali, a cztery razy mecze kończyły się remisem.

Trener Antoni Piechniczek wiąże ogromne nadzieje z dwójką rutyniarzy Szarmach — Lato. Specjalnie ściągnął ich z zagranicy, podobnie jak i bramkarza Tomaszewskiego. Ale jeśli nawet wspomniana trójka przypomni sobie lata świetności, nie potrafi rozstrzygnąć losów pojedynku na naszą korzyść bez pomocy pozostałych. Najwięcej problemów ma Piechniczek z właściwym zestawieniem linii pomocy. A przy skomasowanej obronie drużyny NRD właśnie na pomocnikach spocząć będzie najtrudniejsze zadanie.

Ostateczne decyzje personalne zapadną zapewne tuż przed meczem. Na razie selekcjonerzy obu reprezentacji powołali kandydatów do sobotniego występu. Oto składy:

NRD: Grapenthin (Carl-Zeiss Jena), Croy (Sachsenring Zwickau), Brauer, Kurbjuweit (Carl-Zeiss), Doerner, Schmuck (Dynamo Drezno), Stroziak (Chemie Halle), Haefner (Dynamo D.), Liebers (Lokomotive Lipsk), Steinbach, Streich, Hoffmann (FC Magdeburg), Schnuphase, Bielau (Carl-Zeiss), Riediger (Dynamo Berlin) i Heun (Rot-Weiss Erfurt).

POLSKA: Tomaszewski (Berschot), Mowlik (Lech); Janas, Załęzny, Milewski (Legia), Żmuda (Widzew), Dziuba (EKS); Skrobowski, Jalocha, Kapka, Iwan (Wisła), Buncl (Ruch), Kupcewicz (Arka), Lato (Lokeren), Szarmach (Auxerre), Smolarek (Widzew) oraz Wójcicki (Śląsk). (js)

Regaty na Wiśle

Z OKAZIĄ 25-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego 1 maja na Wiśle obok przystani LOK odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu żeglarskiego. W tym dniu imprezy rozpoczynają się o godz. 15 i trwać będą do godz. 21. Również w dwóch następnych dniach kontynuowane będą jubileuszowe imprezy. Najciekawiej zapowiadają się regaty „O Błękitną Wstęgę Wisły” do których można zgłaszać wszystkich klasy jachtów. Pozaatak zawodów 3 maja o godz. 10 obok przystani YC LOK. (ms)

TE MECZE MOGĄ ZADECYDOWAĆ

POGOŃ SZCZECIN na drodze szczypiornistów Hutnika

SZCZYPIORNIŚCI ekstraklasy znajdują się na przedostatniej prostej. Do końca rozgrywek pozostały każdej drużynie 4 spotkania. 2 z nich odbędzie się w tym tygodniu.

Na czele tabeli z takim samym dorobkiem — 49 pkt. znajdują się dwa zespoły — Hutnik oraz Wybrzeże i spośród nich wyłoniony zostanie nowy mistrz. O wszystkim mogą zdecydować już najbliższe pojedynki.

Hutnicy jadą do Szczecina i oczekują ich niezwykle ciężka walka z broniącą się przed degradacją Pogonią. I niech nikt nie myli różnic klas dzielących obie „siódemki”, bo w takiej sytuacji gdy jedna gra o tytuł, a druga o zachowanie statusu pierwszoligowca nerwy często paraliżują ruchy, wyrównując szanse.

Szkoleniowcy Hutnika bardzo obawiają się tych konfrontacji. Pod znakiem zapytania stoi przecież występ wyróżniającego się zawodnika, reprezentanta kraju Zbigniewa Gawlika, a nie wiadomo czy młodszy gracz — Skalski lub Figiel zdoła-



CZWARTKOWE ROZMOWY

Z STANISŁAWEM WASIUCZYŃSKIM o sporcie i „Lwowskiej fali”

PRZED kilkoma dniami, w Urzędzie Miasta, miała miejsce miła uroczystość, podczas której wiceprezydent dr E. Janczarski podejmował znanego działacza sportowego i turystycznego — STANISŁAWA WASIUCZYŃSKIEGO, z okazji 75-lecia jego urodzin. Dzisiaj poprosiliśmy p. S. Wasiuczyńskiego o garść wspomnień z minionych lat.

— Jestem lwowiakiem, urodziłem się w tym mieście w 1906 r. i tam też zetknąłem się ze sportem. Jako uczeń III Gimnazjum im. Stefana Batorego zapisałem się do juniorów piłkarskich Pogoni. Zaczętem od ósmej drużyny juniorów by po latach treningów i gier awansować do drużyny 1b, występowałem z wieloma późniejszymi sławami sportowymi — Wacławem Kucharem czy Michałem Matysem. Potem zacząłem klub nie miał za wiele pieniędzy, na mecze jeździliśmy — już w starszym nieco wieku — sami, bez kierownika. I wówczas ja występowałem w tej roli, stawiając pierwsze kroki jako działacz sportowy. Nie zwojowałem wiele na boisku, nauka w Akademii Handlowej połączona z równoczesnym studium w Szkole Teatralnej umożliwiła mi kontynuowanie kariery piłkarskiej, ale ze sportem rozbrajać nie chciałem, na ile mi starczyło czasu działałem w swoim klubie. Po ukończeniu studiów, los rzucił mnie do Niemirouwa-Zdroju koło Rawy Ruskiej, gdzie kierowałem admi-

nistracją, sprowadzając m. in. młodych lekarzy, którzy szeroko stosowali gimnastykę rekreacyjną w pracy z chorymi.

— Potem był znów Lwów...

— Tak, w 1938 r. wróciłem do Lwowa uruchamiając na ulicy Akademickiej zakład kąpielni leczniczych św. Anny, oświetlony i ogrzewany przez sportowców, szczególnie dżokejów, bokserów i zapasników, którzy przychodzili „zbijać wagę”. Równocześnie miałem żywe kontakty z lwowskim światkiem artystycznym i kiedy przyszła wojna pracowałem w zespole „Lwowskiej fali”, m. in. ze znanymi — Szczepkiem i Tońkiem.

Potem była Rumunia, Francja, Szkocja (dywizja gen. Maczka) i ciągle wojaże z programem „Lwowskiej fali” wśród jednostek, a gdy ruszyła ofensywa powędrowałem do Francji, Belgii, Holandii, dostępując się stopnia porucznika.

— Kiedy wrócił Pan do kraju?

— W 1947 r. i osiadłem we Wrocławiu, jako dyrektor zakładów kąpielowych, które musiałem też do ruchu sportowego piastując funkcję prezesa związku pływackiego.

— Po Wrocławiu był Kraków?

— Tak dokładnie zaś Swozowice, gdzie mnie przeniesiono na szefa uzdrowiska. Wtedy też przyszli do mnie Jan Krejczka zawiadujący sportem krakowskim i Antoni Durak — prezes Swozowianki, prosząc bym przyjął kilku sportowców do pracy, abym „miał oko” na miejscowy LZS. Nie trzeba mi było długo namawiać. Przyjąłem 5 osób (dwie z nich pracują w Swozowicach do dziś), oddałem 2 hektary na potrzeby klubu i wspólnie z wyżej wymienionymi zaczęliśmy snuć i opracowywać plany budowy w Swozowicach wielkiego ośrodka sportowo-rehabilitacyjnego, z hotelem, halą, basenem, stadionem, chcąc stworzyć tu punkt rehabilitacji leczniczej dla mieszkańców miasta i sportowców całego kraju. Niestety, mimo wielu zabiegów, gotowych planów, nie udało mi się tego zrealizować.

— Swozowice nie były jedynym tylko polem pańskiej sportowej działalności?

— Pasję sportowego działania mam rozliczne. Pracuję od lat w Ludowych Zespołach Sportowych, jestem od pięciu chyba kadencji w Komisji Rewizyjnej Rady Głównej tego Zrzeszenia, działałem także w PKOl, Klubie Olimpijczyka, Towarzystwie „Polonia” (zajmując się organizacją Igrzysk Polonijnych), przez kilkanaście lat byłem głównym organizatorem Rajdu Przyjaciół szlakami Lenin, którego inicjatorem był Jan Krejczka. Przygotowywałem także różne inne rajdy turystyczne, widząc w nich wiele walorów społecznych. Dopóki zdrowia i sił starczy będę nadal na polu sportu i turystyki pracował, daje mi to bowiem wiele satysfakcji.

Dziękuję Panu pięknie za wizytę, do licznych życzeń i gratulacji dołączają nasze — „Echa Krakowa” — słowa uznania wraz z życzeniami długich lat zdrowia i werwy, której Panu wielu młodszych może doprawdy pozazdrościć. Raz jeszcze dziękuję.

JERZY LANGIER

Dokąd pójdziemy?

PIĄTEK
KOSZYKÓWKA
Godz. 16.45 hala Wisły:
Półfinały MP juniorek
LEKKOATLETYKA
Godz. 16.30 stadion La Cracovii:
Zawody otwarcia sezonu

SOBOTA
KOSZYKÓWKA
Godz. 16 hala Wisły:
Półfinały MP juniorek

NIEDZIELA
PIŁKA NOŻNA
Godz. 11 boisko Hutnika:
Hutnik — Błękitni
(II liga)
Godz. 11 boisko Kotony:
Garbarnia — BKS Bielsko
(III liga)
KOSZYKÓWKA
Godz. 10 hala Wisły:
Półfinały MP juniorek

DZIŚ, w czwartek o godz. 16 rozpoczyna się w hali Wawelu przy ul. Bronowickiej finałowe mecze halowego turnieju piłkarskiego drużyn szkolnych dzielnicy Krowdrza.

Telegraficznie

BERNO. W rozegranych wczoraj eliminacyjnych meczach piłkarskich mistrzostw świata uzyskano następujące wyniki: Anglia — Rumunia 0:0, RFN — Austria 2:0, Irlandia Półn. — Portugalia 1:0, Cypr — Holandia 0:1, Jugosławia — Grecja 5:1, Francja — Belgia 3:2.

AREZZO. Czwartym etapem kolarskiego wyścigu „Giro della Regione” zakończył się zwycięstwem lidera Szachida Zagredinowa (ZSRR).

WARSZAWA. Doroczna nagroda im. Leonida Teligi za zasługi na rzecz propagowania żeglarsstwa w naszym kraju przypadła tym razem Krzysztofowi Baranowskiemu.

POZNAŃ. Mistrzem Polski kreglarzy został zespół poznańskiej Czarnej Kuli, a do I ligi awansowała drużyna krakowskiej Sparty.

ZURYCH. Kolejne spotkanie eliminacyjne piłkarskich mistrzostw Europy młodzieżowców (graczy do 21 lat) przyniosło następujące rozstrzygnięcia: Szwajcaria — Węgry 0:1, Anglia — Rumunia 3:0, Francja — Belgia 1:0.

Totek

W MAŁYM LOTKU wylosowano: ciągnięcie I — 1, 11, 18, 19, 33; ciągnięcie II — 3, 9, 13, 17, 28; końcówka banderoli — 5215.

EXPRESS LOTEK: 2, 10, 18, 29, 36.

DUŻY LOTEK płaci: losowanie I — szóstka 1.043.474 zł, piątki prem. 347.824 zł, piątki ok. 7.000 zł, czwórki 181 zł, trójki 12 zł; losowanie II — piątki ok. 50.000 zł, czwórki 1.138 zł, trójki 85 zł.

■ Błękitni w Nowej Hucie ■ Cracovia w Starachowicach

W NIEDZIELĘ piłkarze II ligi rozegrają kolejną serię mistrzowskich spotkań. W Krakowie zobaczymy na Suchych Stawach mecz Hutnika z kieleckimi Błękitnymi. W jesiennej rundzie krakowianie doznali porażki w Kielcach 0:2, teraz będą mieli okazję do rewanżu. Ostatnią przegraną hutników w Bytomiu sprawiła, iż do lidera tabeli — warszawskiej Gwardii mają oni już cztery punkty straty. Dużo to, ale do końca sezonu jeszcze osiem kolejek spotkań, szansa na zwycięstwo w tej grupie II ligi istnieje więc nadal. Mamy nadzieję, że krakowianie nie spuszczą, będą dalej walczyć o prymat, a tym samym w niedzielnym pojedynku pokażą ambitną i skuteczną grę, krótko mówiąc, uzyskają obydwie punkty.

Cracovia, która po świetnym starcie w wiosennej rundzie, jakby traciła impet, wyjeżdża do ostatniej drużyny w tabeli — Staru Starachowice, z którym w jesiennej rundzie wygrała z najwyższym trudem 2:1. Kibice „pasiaków” liczą na swych ulubieńców, spodziewają się ich zwycięstwa. Boję się, czy nie są to zbyt wygórowane nadzieje. Cracovia zajmuje obecnie 10 miejsce w tabeli mając o 4 punkty więcej od Concordii Piotrków, drużyny zajmującej pierwsze ze spadkowych miejsc. Jeśli krakowianie chcą spokojnie dotrzeć do końca sezonu winni takie mecze, jak niedzielny w Starachowicach wygrywać. Czy tak będzie czas pokaże.

Na północnym skraju Southampton Wow, Faber znalazł sklep, który spełniał wszystkie wymagania. Na wystawie umieszczono dużą reklamę firmy Kodak. O dziwo, sklep był otwarty i Faber bez namysłu wszedł do środka. Zgarbiony, nerwowy mężczyzna z mocno przeczczonymi włosami i okularami na nosie, stał za ladą w białym kitlu.

— Sprzedajemy tylko na receptę lekarza — powiedział.

— Dobrze, dobrze. Chciałem tylko zapytać czy wywołacie zdjęcia?

— Tak, jeśli przyjdzie pan jutro...

— Czy zajmujecie się tym na miejscu? — zapytał Faber — Bardzo zależy mi na czasie.

— Tak, jeśli przyjdzie pan jutro...

— Czy odbitki dostaną tego samego dnia? Mój brat przyjechał na urlop i chciałby zabrać trochę zdjęć ze sobą.

— Najszybciej robimy w ciągu dwudziestu czterech godzin. Niech pan przyjdzie jutro.

— Dobrze, przyjdę — skłamał Faber. Wychodząc zauważył, że pozostało jeszcze dziesięć minut do zamknięcia sklepu. Przeszedł na drugą stronę ulicy, stanął w cieniu i czekał.

Dokładnie o godzinie dziewiątej aptekarz ukazał się na zewnątrz sklepu, zamknął drzwi i odszedł. Faber udał się w przeciwnym kierunku i minął dwa zakręty.

W pierwszej chwili wydawało mu się, że nie ma żadnego dojścia od tyłu sklepu. Było to niemiłe zaskoczenie, gdyż Faber nie chciał wlamywać się frontowym wejściem. Otwarte drzwi mogłyby wzbudzić podejrzanie policjanta pilnującego porządku w tej dzielnicy. Zaczął iść równoległą ulicą szukając przejścia, którego jednak nigdzie nie mógł znaleźć. A przecież musiała gdzieś z tyłu być „studnia”; obie

ucho igielne KEN FOLLETT
tłum. M. Targowska

ulice leżały zbyt daleko od siebie, aby domy mogły się stykać tylnymi ścianami.

W końcu natknął się na duży stary budynek z tabliczką informującą, że jest to internat dla studentów pobliskiego college'u. Frontowe drzwi nie były zamknięte na klucz. Faber wszedł do środka i szybko poszedł do wspólnej dużej kuchni. Przy stole siedziała samotna dziewczyna popijając kawę i czytając książkę. Faber wymamrotał: — Kontrola zaciemnienia college'u. — Kłwnęła głową i nie zwracając na niego uwagi ponownie zagłębiła się w lekturze. Faber wyszedł tylnymi drzwiami.

Minął podwórze, potykając się o stertę puszek po konserwach i znalazł drzwi prowadzące do zaułku. Po chwili stał na tyłach drogi. Pomyślał, że drzwi nie były chyba nigdy używane. Wgramolił się na stos porzuconych opon samochodowych i z całej siły pchnął drzwi. Spróchniałe drewno nie stawało większego oporu i Faber znalazł się w środku.

Odszukał ciemnię i zamknął się w niej. Duża czerwona żarówka wisiała u sufitu. Ciemnia była całkiem nieźle wyposażona, na półkach stały butelki z nalepkami; zobaczył też powiększalnik, a nawet suszarkę do odbitek.

Zaczął pracować szybko, ale precyzyjnie, pilnując żeby temperatura w pojemnikach była właściwa i

ją zapewnić lukę. Martwi też nie najlepsza ostatnio dyspozycja bramkarza Gonciarezyka. Miejmy jednak nadzieję, że mimo tych kłopotów Hutnik zdoła uzyskać komplet punktów, a to praktycznie oznaczałoby zdobycie po raz trzeci z rzędu tytułu mistrza kraju. Przed trudnym zadaniem stoi również Wybrzeże. Wystąpi w Kielcach przeciwko Koronie. Inne mecze to: Pogoń Zabrze — Anilana, Śląsk — Stal i Grunwald — Spójnia. (js)

Wycieczki PTTK

KOŁO GRODZKIE PTTK urządzi w niedzielę — 3 maja — wycieczkę górską w Beskid Sąddecki na trasie — Piwniczna — Niemcowa — Wielki Rogacz — Eliaszówka — Piwniczna. Zbiórka uczestników przy ul. Asnyka o godz. 6.45.

Zgłoszenia i informacje w biurze Koła ul. Warszawska 11.

mieszając płyny w odpowiednich proporcjach odmierzając czas kolejnych faz procesów chemicznych według wskazówek dużego elektrycznego zegara, który wisiał na ścianie.

Negatywy wyszły doskonale. Wyszuszył je, potem włożył pod powiększalnik i wykonał kompletny zestaw odbitek o wymiarach dziesięć na osiem. Czulił wzrastające podniecenie na widok stopniowo wyłaniających się kształtów w pojemniku z wywoływaczem. Tak, to była dobra robota!

Musiał teraz podjąć ważną decyzję.

Co się stanie jeśli nie uda mu się dotrzeć do Niemiec? Podróż jako gościa była, mówiąc skromnie, co najmniej ryzykowna. Wiedział, że potrafi dotrzeć na umówione spotkanie pomimo wszelkich restrykcji obowiązujących w podróży zagranicznych i wzmoczonej straży przybrzeżnej. Nie miał jednak pewności czy łódź podwodna będzie na niego czekała w umówionym miejscu i czy uda się jej później przedostać przez Morze Północne. Może się przecież zdarzyć, że po wyjściu z drogerii wpadnie pod samochód.

Świadomość, że w każdej chwili może umrzeć nie podzieliwszy się z nikim największą tajemnicą tej wojny stała się nie do zniesienia.

Musiał się jakoś zabezpieczyć i mieć niezbitą pewność, że dowody oszukańczego planu aliantów dotrą do Abwehry. Postanowił przekazać tę ważną informację w liście do Hamburga.

Oczywiście nie istniała żadna poczta pomiędzy Anglią a Niemcami. Listy musiały przechodzić przez kraj neutralny i były dokładnie przeglądane. Mogł napisać szyfrem, ale ni: miło to większego sensu; musiał przecież posłać zdjęcia, które stanowiły jedynie łączące się dowody.

(Ciąg dalszy nastąpi) (55)